Nr. 239 (z dod. por.) Dnia 30 sierpnia. Sobota. Dnia 18 (30) sierpnia 1890.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Jenerał Feldmarszałek Mikołaj Mikołajewicz raczył w dniu wczorajszym być na obiedzie u JE. Głównego Naczelnika Kraju jenerał-adjutanta J. W. Gurko w pałacu Belwederskim, a wieczorem był obecny w teatrze Letnim na przedstawieniu komedji znanego polskiego dramaturga, Fredry, „Damy i huzary”. (*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w kościołach:

archikatedralnym św. Jana na pamiątkę poświęcenia;

św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Róży Limanskiej, panny;

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Marcina (po-augustjańskim) ku uczczeniu uroczystości Pocieszenia N. Panny Marji. W tym ostatnim kościele w ciągu całego tygodnia.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Po niefortunnem wyjściu na rozmowie z ks. Bismarkiem deputowanego Abranyi'ego, który aż złożeniem mandatu poselskiego musiał okupić kłamstwo, czy też nieporozumienie, należałoby z wszelkiemi zastrzeżeniami przyjmować wszelkie wiadomości o interviewach z b. kanclerzem Niemiec. Należy się jednak wzmianka rozmowie świeżo ogłoszonej przez redaktora *Neue Bairische Landes Ztng.*, p. Memmingera, choćby dlatego, iż ks. Bismark miał z tym ostatnim rozmawiać nie o polityce zewnętrznej ani wewnętrznej, nie o sobie, lecz o stosunku Berlina do Monachjum w ostatnich latach panowania nieszczęśliwego Ludwika II-go. Pamiętamy wszyscy, ile plotek krążyło po tragicznej śmierci tego króla bawarskiego, który z rzeczywistością liczyć się nie chciał, czy nie umiał, ile razy, mówiąc o utonięciu Ludwika II-go, łączono z tym ponurym faktem nazwisko ks. Bismarka. I dlatego właśnie nie bez interesu jest poznanie tych ustępów rozmowy z Memmingerem, które Ludwika bawarskiego dotyczą.

Stosunki moje do zmarłego Ludwika II-go — miał mówić ks. Bismark—były zawsze jaknajlepsze, król zaś pokładał tyle zaufania w księciu, iż w wypadkach poważniejszych nader często zasięgał jego rady. W sprawy wewnętrzne Bawarji ks. Bismark nie mieszał się nigdy, o zbliżającej się zaś katastrofie dowiedział się dopiero z telegramu adjutanta królewskiego, hr. Dürckheima, przesłanego mu z Tyrolu, a proszącego o pomoc. Ks. Bismark radził, aby król udał się do Monachjum i tam sprawę swą popierał wobec narodu. Dając podobną radę, książę miał powodować się tym względem, że jeżeli król jest zdrów, zastosuje się do rady, jeżeli chory, nie przezwycięży wstrętu do publicznego wystąpienia. Wogóle przyczyny ostatecznej katastrofy wyjawione nie zostały: król i jego towarzysz niedoli zabrali ze sobą tajemnicę do grobu.

Z Czech coraz to nowe nadchodzą wieści. Wskutek wzmagania się wpływu młodoczeskiego w Czechach, stara się rząd zbliżyć do lewicy. Na wypadek rozbicia się ugody niemiecko-czeskiej gotów rząd przyznać niemcom czeskim kompensatę przez wydanie rozporządzeń ministerjalnych, które uwzględniałyby dążenia narodowościowe ludności niemieckiej w Czechach. Na wypadek, gdyby przewódzcy parlamentarni lewicy zgodzili się na współdziałanie z rządem i poprzestali na wymienionych rozporządzeniach, wówczas odbyliby z nimi przedstawiciele rządu konferencję co do *meritum* rzeczy. Rozumie się samo przez się, iż w razie porozumienia przyszłoby do przekształcenia gabinetu przez powierzenie tek jednemu lub dwu członkom lewicy. Dalszem następstwem byłoby także przekształcenie dotychczasowego ugrupowania stronnictw w parlamencie. Na większość rządową w izbie poselskiej składałyby się inne żywioły, ponieważ prawdopodobnie czesi przeszliby do opozycji, a miejsce ich w stronnictwie rządowem zajęłaby lewica umiarkowana.

Zamiast w Monachjum, jak to było pierwotnie zamierzonem, biskupi niemieccy obradują w r. b. w Koblencji. Obrady, jak dotychczas, nie przedstawiają nic wybitnie godnego uwagi, zasługuje jeno na wzmiankę wystąpienie Windthorsta, którego słowa poruszyły kwestję wpływu kościoła na szkoły niemieckie. Mówca wskazał na postępy laicyzacji szkoły w Niemczech i zapowiedział cały szereg zabiegów, jakie centrum przedsiębrać zamierza, w celu przywrócenia dawnego stanu rzeczy. Wreszcie Windthorst z okazji zniknięcia w dniu 1-ym października ustaw wyjątkowych przeciwko socjaldemokratom rzucił śmiało temu stronnictwu rękawicę, wyrażając nadzieję, iż rząd walczyć będzie przeciwko tej partji wszelkiemi środkami, na jakie prawo pozwala. „Na punkcie polityki socjalnej — zakończył Windthorst — centrum pozostanie zawsze w zgodzie z cesarzem, który dowiódł, iż potrzeby wieku rozumie.”

Spór pomiędzy **Portugalją a Anglją** ostatecznie rozstrzygnięty będzie przez sąd polubowny, z trzech prawników szwajcarskich złożony. Rokowania dyplomatyczne odniosły swój skutek, gdyż w tych dniach gabinety: lizboński i londyński otrzymały urzędowe zawiadomienie, iż rząd związkowy zgadza się na wyznaczenie ze swej strony arbitrów, którzy wyrok w sprawie kolei w Delagoa rozstrzygną. Wyznaczenie prawników szwajcarskich nastąpi w tych dniach, wyrok zaś, jak tego sobie życzy rząd szwajcarski, będzie tylko teoretycznem rozstrzy-

4)

W CZEPKU SIĘ RODZIŁ.

POWIASTKA.

(Dalszy ciąg.)

— Postawić, czy nie postawić?... Hm!... Niedługo ciągnienie... A nużbym wygrał?... Ba! ale jakie numera?... Możeby jaką kombinacyjkę wymyśleć? Zamyślił się i znów mruczał pod nosem.

— Papież umarł... To podobno najszczęśliwsze w loterji, gdy umrze Papież albo król jaki!.. Ale ileż on miał lat? Hm!.... Licho tam wie!... Coś więcej jak 80... Toby był chyba dziewiąty krzyżyk... a zatem dziewiątka... Umarł w lipcu, to siódemka, urodził się w styczniu... tak... wyraźnie tak czytałem, tylko nie pamiętam roku i dnia... bodajcie!... No, ale styczeń, to jedynka... Zatem trzebaby postawić: 1, 7, 9. Eh! jakieś takie małe numera! Albo to wygra?...

Tymczasem Janek, zaniósłszy do domu prowianty i postawiwszy koszyk na jednym stoliku bez jednej nogi, nic nie mówiąc, wracał śpiesznie do sklepiku.

Pani Walentowa nałożyła nań drzewa sporo, które na sznurze przewiesił sobie przez plecy. Wychodząc z drzewem, zastał jeszcze owego jegomościa, który uderzony ilością drzewa niesionego przez Janka, wyrzekł:

— Przedźwigasz się, malcze! To więcej waży, aniżeli ty sam.

— O, ja jestem mocny! — odrzekł Janek, idąc zgarbiony do domu.

— No proszę! Takie małe biedactwo i tak już pracuje!— rzekł do siebie jegomość:

— Co tu robić?—ciągnął dalej w myśli.—Wkrótce zamkną loterję; trzeba postawić, ale co? Gdyby tak wygrać! Zarazbym Helce wyprawił wesele. Ten Baraniewicz coś mi kręci. Obiecuje się żenić dopiero wtedy, gdy dostanie wyższą posadę, a tymczasem dziewczyna mi chudnie i blednie z miłości. Bo radeby to już przecie użyć trochę świata... Oj te dziewczęta!... No wprawdzie i jabym wolał raz zbyć się tego kłopotu, a tu, panie, zanim on awans jaki otrzyma, to i panna się zestarzeje. Oj bieda, bieda!... Ciężkie teraz czasy! Bez pieniędzy dziecka za mąż nie wydasz. Dawniej tośmy tam na to nie pytali. Jakoś łatwiej żyć było, a dzisiaj, jak się bieda z biedą pobierze, to się urodzi nędza, i koniec. Aj! żeby to los tak chciał dopisać?... tylko nie wiem u licha, jak postawić... Papież jest dobry, ale jaki mu dać numer?...

Podczas tych rozmyślań gracza wracał znowu Janek z koszykiem i powrozem, chcąc śpiesznie zwrócić cudzą własność. Tym razem jegomość wstrzymał zadyszanego chłopczynę i spytał go:

— Czyś ty sierota?

— Nie, panie! mam ojca, mamę i dwie siostrzyczki.

— A to ojciec albo matka nie mogą drzewa dźwigać, tylko tobie każą?

— Ojciec chory, a mama...—tu uciął Janek.

— Matka się pewno wstydzi, co?

Janek poczuł się do obowiązku bronienia matki, odrzekł więc dosyć śmiało:

— Nie, tylko nie ma wyjść w czem. Ani kapelusza, ani okrycia, a tu przecie zimno... A Lunia mi mówiła, że mnie, chłopcu, to nic nie szkodzi... bo ja mężczyzna... i w czepku się urodziłem. Ja sam słyszałem od mamy, że jej doktór, co mi głowę raz opatrywał, jak się stłukłem, powiedział, że ze mnie będzie miała mama wielką pociechę, bo ja będę kiedyś...

Tutaj, jakby zawstydzony swojem gadulstwem, urwał nagle i zarumienił się po uszy.

— Urodziłeś się w czepku? To dobrze! powiadają, że to dobra wróżba.

I znów się zamyślił.

— A gdybym też jego ręki użył na szczęście? Takie same malcy przy ciągnieniu rozdają ludziom krocie—szepnął do siebie jegomość i rzekł do chłopca:

— Oderwij mi jedną z tych kartek i daj mi... A znasz ty liczby?

— O, ja umiem czytać, pisać i rachować... a i rysuję także... tatko mnie uczył!... i powiedział, że... nie dokończył.

— No, to odwróć głowę i na ślepo weź jedną kartkę... a może twoja ręka będzie szczęśliwa.

— To pan chce na loterję?... O, ja rozumiem!... Najlepsze będą te numera, ot! I oderwał kartkę z brzegu, na której były wypisane trzy numera: 1, 7, 9. To, proszę pana, to złoto!

— Co ja widzę?... Te same numera, jakie sobie układałem! A co?... Papież dobry, mówiłem. Bodaj tak zawsze!... No, teraz, to ostatnie pięć reńskich postawię i nie będę żałował, bo to traf szczególny!

I wszedł razem z chłopcem do sklepu.

— Proszę, *seco terno*, pięć reńskich!—zawołał głośno jegomość, wchodząc.

— A dobrze, żeś się pan pośpieszył, bo ja zamykam już książkę i tylko co nie widać urzędnika z loterji—odrzekł pan Walenty.—Fiu! fiu!... takie numera?... To pan śmiało stawia!... Ale kto wie?

— Niech będą małe, ale dadzą dużo!—odrzekł jegomość z jakąś pewnością w głosie, nad którą się wcale nie zastanawiał.—A tobie, chłopcze, dwa precle na uciechę!... Jak wygram, to ci kupię cukierków.

I mówiąc to, wcisnął chłopcu dwa obwarzanki do ręki

gnięciem sprawy, bez żadnego politycznego znaczenia. Nikt chyba w przyszłości prawników szwajcarskich o stronność posądzać nie będzie w stanie. *R.*

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Wierzytelność Towarzystwa kredytowego, wynosząca 125,822,265 rs., zahypotekowaną jest na 8,777 dobrach. Z tej liczby na dyrekcję szczegółową warszawską przypada dóbr 1,649; kaliską — 1,231; piotrkowską — 826; radomską — 776; kielecką — 720; lubelską — 967; siedlecką — 614; płocką — 1,274; suwalską — 452 i łomżyńską — 368. Najwyższa suma udzielonej pożyczki stanowi 226,000 rs. i tę posiadają jedne dobra w obrębie dyrekcji szczegółowej w Kaliszu; najniższa zaś suma wynosi rs. 100 do 500; największą ilość pożyczek udzielono w sumie od 10,000 do 15,000 rs.

W załatwieniu żądań stowarzyszonych o rozdział obciążających dobra pożyczek na poszczególne realności, terytorjalnie i hypotecznie od ogółu dóbr odłączone, dyrekcja główna w terminie od dnia 13-go listopada 1889-go r. do 13-go maja 1890-go r. dopełniła segregacji ich w miarę uznania dla każdej takiej częściowej pożyczki prawidłowego bezpieczeństwa, razem w dobrach 16-tu na części 42, co do pożyczki 282,850 rs. W tymże terminie dyrekcja szczegółowa zezwoliła na uwolnienie od hypoteki Towarzystwu służącej gruntów folwarcznych mórg 6,500; w poprzednich półroczach dozwolono uwolnić gruntów 574,000 mórg.

Z końcem półrocza sprawozdawczego pozostawało w obiegu listów zastawnych 5% serji I-ej na 31,618,996 rs. 99 kop. i 4% tejże serji na 34,910 rs. 37 kop.; 5% serji II-ej — 5,258,236 rs. 61 kop.; serji III-ej — 10,307,092 rs. 78 kop.; serji IV-ej — 4,414,417 rs. 79 kop. i serji V-ej na sumę 62,078,182 rs. 65 kop.

Za fundusz losowania kwietniowego 1890-go r. wycofano z obiegu i umorzono listów zastawnych 5% serji I-ej na 396,965 rs. 89 kop. i 4% tejże serji na 570 rs. 3 kop.; 5% serji II-ej na 45,218 rs. 96 kop.; serji III-ej — 78,209 rs. 42 kop.; serji IV-ej 30,446 rs. 69 kop. i serji V-ej — 392,875 rs. 20 kop.

Za listy zastawne wylosowane i kupony płatne pozostało do zapłacenia z dniem 13-ym maja r. b. 611,696 rs. 60½ kop.

Zaległości na dobrach z tytułu rat wynoszą sumę 2,944,579 rs. 36 kop. (w tem mieści się zaległość raty poborowej 2-ej 1889-go r. — 1,788,956 rs. 69½ kop.

Wystawionych za zaległości na sprzedaż w terminie pierwszym było dóbr 393, w terminie drugim 72, ogółem 465. Z tej liczby sprzedano dóbr 62, a mianowicie: w terminie pierwszym w dyr. szcz. warszawskiej: Drzewnicę, Grobce, Retków A; piotrkowskiej — Drzazgową Wolę; kieleckiej — Będziaki, Smardzowice, Żydów i Wolę Żydowską; lubelskiej — Łęczycę, Masłomęcz i Czernięczynek, Rudno; płockiej — Mościska, Miszewko Kościelne; suwalskiej — Hołynkę, Trempiny, Warwiszki B. vel Ihorkę. W terminie drugim: w dyr. warszawskiej — Anielin (od Otwocka), Kozery A., Kwilno, Magierową Wolę, Pawłowice, Studzień, Szczepanek, Unisławice, Załęzie Małe; kaliskiej — Bębnów, Bierzno, Bogumiłów, Dąbrówkę A B, Dzierzążnę A B, folwark Witalisów, Jabłonkę, Kopacz, Kupienin, Mąkolno, Mostki, Rudę Wieczyńską; piotrkowskiej — Wyczerpy Górne; radomskiej — Jelnę A B, Wiśnowę; kieleckiej — Lipie A B, Marjankę, Rykoszyn A; lubelskiej — Konopnicę B, C, A½, Tukawkę; siedleckiej — Chabierę, Dubów, Kulczyn, Ławki, Połotki, Pratulin, Siedliska C, Szczałb; płockiej — Babe Rżały, Bolesławice, Kondrajec A, Petrykozy, Sarnowo, Ostrowitko, Sadykierz, Sąsieczno; suwalskiej — Podpilokalnie B nr. 2 (osadę), Kotowszczyznę B. Z powyżej wymienionych, dobra Chabiera (Siedlce), Kondrajec A, Bolesławice i Sarnowo Lipnowskie (Płock), wreszcie Podpilokalnie B. nr. 2 (Suwałki), z powodu braku konkurentów na drugiej licytacji, przeszły na własność Towarzystwa. Podpilokalnie zaś z wolnej ręki już sprzedane zostały.

Z powodu zaległości w racie 2-ej 1889-go r. wydano odpowiednie upoważnienia do wystawienia na sprzedaż pierwszą dóbr 4,557-miu.

Z powodu nadzwyczajnych klęsk losowych, jakim niektóre dobra uległy, przyznano ulg w opłacie rat od pożyczek 5% ser. 1, 2, 3, 4 i 5-ej dobrom 1,591 na rs. 1,788,450 kop. 48. Z powodu nieurodzaju przyznano ulgi właścicielom dóbr w każdej gubernji (najwięcej w warszawskiej i płockiej — 239 i 229); z powodu gradobicia dobrom 12-tu, pożaru 17 tu i burzy — 7-iu (6 w gubernji kieleckiej i 1 w suwalskiej).

Z końcem półrocza sprawozdawczego fundusz, stanowiący ogólną własność Towarzystwa, wynosił rs. 8,454,490 kop. 54½. W powyższej sumie znajduje się fundusz rezerwowy Towarzystwa, mieszczący się w kasie głównej oraz wartość ruchomości i nieruchomości. Fundusz pierwszy wynosi w gotowiźnie rs. 848,995 kop. 28 i w papierach procentowych rs. 4,466,173 kop. 25. Nieruchomości na pomieszczenie władz Towarzystwa stanowią rs. 815,001 kop. 55½ i ruchomości rs. 90,153 kop. 9. Nadto w zaliczeniach rozmaitych Towarzystwo posiada rs. 2,234,167 kop. 37. Ogół funduszu rezerwowego odpowiada 6% od wierzytelności T-wa, zahypotekowanej na dobrach. Ogół stanu wszystkich kas T-wa wraz z kasą główną wynosi rs. 58,357,597 kop. 18½. W końcu tu nadmienić winniśmy, że kurs listów zastawnych w ubiegłem półroczu obniżył się o 5% ser. 1-ej z r. 1869-go, o 1.34 zaś 5% ser. 2-ej, 3-ej, 4-ej i 5-ej, o 0.96. Z d. 13-go maja r. b. pozostaje do wydania niedołączonych arkuszy kuponowych 27,614 na rs. 6,145,307 kop. 40 od listów zast. na rs. 12,326,070.

* * *

Powyżej zamieszczone sprawozdanie z czynności dyrekcji głównej, dokonanych w czasie od d. 13-go listopada 1889-go r. do d. 13-go maja r. b., t. j. za drugie półrocze rachunkowe 1889-go r., odczytane zostało przez radcę dyrekcji głównej, Jana Choromańskiego, na dzisiejszem ogólnem zebraniu władz Towarzystwa. Na posiedzeniu byli nadto obecni: prezes komitetu Towarzystwa Ludwik Górski i radcowie komitetu: Zygmunt Gloger i Ostrowski; radcowie dyrekcji głównej: Wiktor Szaniawski i Artur Banachiewicz, oraz radcowie komitetu właścicieli listów zastawnych: Teodor Nakielski, Henryk Barylski i Głogowski. *K. W.*

Odgadywanie myśli.

Sprawie, dziś na drugi plan zagadkami hypnotyzmu zepchniętej, a mianowicie odgadywaniu cudzych myśli, w pracy swojej, dotyczącej hypnotyzmu, słów parę poświęca profesor dr. Obersteiner.

Autor wymienionej pracy zastrzega się, iż tak doświadczenia spirytystów, mniemane ich „cuda", jak i odgadywanie myśli cudzych, nic wspólnego z hypnotyzmem nie mają, a opierają się wprost na przyczynach czysto mechanicznej zewnętrznej natury.

Czemże bowiem jest owo odgadywanie myśli? Ktoś całą uwagę swoją ześrodkowuje na pewnej czynności, którą odgadujący ma wykonać. Obiedwie osoby pozostają ze sobą w bezpośrednim cielesnym związku, najczęściej za pomocą dotykania rąk.

Dr. Obersteiner doświadczenia powyższe odbywał często tak na sobie, jak i na drugich.

Oto, co o jednem z nich opowiada:

„Żądano myślą odemnie, abym poszedł do fortepianu, otworzył go i dwa uderzył tony: *c* i *e*, jeden po drugim. Lewą ręką zasłaniałem oczy chustką, podczas, gdy przewodnik mój lekko bardzo trzymał mnie za lewe ramię.

Ilekroć poruszyłem się w kierunku niewłaściwym, odczuwałem wnet pewien ledwo że dostrzegalny opór w prowadzącej mnie dłoni, który natychmiast znikał w razie zbliżania się mojego do fortepianu. Gdym następnie zwolna przesuwał palcem po klawiaturze, odczuwałem nad tonami *c* i *e* lekkie drgnięcia, jakoby „przyzwalające", dłoni przewodnika.

Innym razem postawiono mi za zadanie ujęcie jakiegoś wysoko ustawionego przedmiotu; wyraźnie doznałem impulsu we wskazanym kierunku ze strony prowadzącej mnie osoby, jakkolwiek ta uporczywie twierdziła, iż żadnego nie wykonała ruchu.

Występując w roli przewodnika, bardzo często, choć niezawsze, pomimo całej uwagi, sam przyłapywałem się na ruchach ręki, które łatwo odgadującego kierować mogły. A ileż razy impuls ten z mojej strony tak musiał być drobnym, że mimo chęci pochwycenia go, nie byłem w stanie go odczuć?"

Rozwiązanie to proste zawiłej pozornie zagadki.

Oczywiście im przewodnik z większem natężeniem myśl swoją przelać pragnie w odgadującego, tem łacniej bezwiednie zupełnie kieruje nim mechanicznie.

Janek, oddawszy Walentowej koszyczek i powróz, wziął precle i obracając je w ręku, zdawał się namyślać!

— Jedz, jedz! — zawołała pani Walentowa. — To dobre, ze solą.

Janek przytknął przysmak do ust, ale nie skosztował nawet, tylko w myśli rozbierał, jaką to uciechę sprawi siostrzyczkom, gdy im te precle zaniesie. Szusnął nogą, zamiast podziękowania, niby kłaniając się jegomości i chciał odejść, gdy Walentowa dodała mu jeszcze trzeciego precla, mówiąc:

— Weźże i dla siebie, Janku!... Ja wiem dlaczego nie jesz tamtych; to dla sióstr, prawda?... Poczciwy z ciebie chłopiec...! szkoda, żeś nie mój! masz!... to dla ciebie, z makiem...

I pocałowała go w głowę.

Razem z jegomością wyszedł Janek ze sklepiku i skłoniwszy się powtórnie, pobiegł uradowany do domu. Jegomość patrzył za nim przez chwilę, dopóki nie zniknął mu z oczów we drzwiach domku, mówiąc do siebie:

— Widać to jakieś poczciwe stworzenie, ten Janek... Może mi szczęście przyniesie; daj Boże!... to i jemu nowe spodnie sprawię.

Powróciwszy do domu, Janek zastał tam wielką uciechę.

Rozpromienione lica siostrzyczek jeszcze więcej się rozjaśniły na widok przyniesionych precli, z których dwa położył Janek na stoliku i z pewną emfazą wyrzekł:

— To dla Luni i Rózi!

Trzymając trzeci w ręku, zwrócił się do matki, mówiąc:

— A może i mamusia pozwoli?

Matka, zajęta właśnie przy piecu przygotowywaniem wodzianki, t. j. mieszaniny wody, chleba i masła, uśmiechnęła się tylko boleśnie, a ucałowawszy go, odpowiedziała:

— Jedz, jedz sam, moja ty pociecho!... Mnie zęby bolą, a precle wypieczone, trudno je gryźć.

— O, ja mam dobre zęby! — zawołał Janek i jął chrupać z apetytem.

— Posil się, posil, ty nasz Benjaminku! Żeby nie ty, to byśmy już dzisiaj nic nie jedli... Pani Walentowa już kredytować nie chciała, a ciebie lubi, to dlategom cię do niej posłała.

Biedne matczysko spekulowało na sympatję pani Walentowej do dziecka.

— O, pani Walentowa zawsze mnie całuje... i mówi, że szkoda, że ja nie jej...

— Bóg dobry! w nieszczęściu daje nam pociechę z dziecka, co się ludziom podoba.

— O, ja wiem, że Bozia dobry!... i będzie nam lepiej, niech ja tylko dorosnę!

Uśmiechnęła się na to matka, spojrzała na męża tym wzrokiem, co mówił: „Naiwne dziecko, nie pojmuje całej grozy teraźniejszości".

Na kęs chleba, który biedny malarz spożywał, padło kilka łez gorących.

Janek, pracując usilnie zębami nad twardym preclem, uradowany z dobrze spełnionego poselstwa, zachęcony powodzeniem, wpadł w ferwor projektów, które mu najpiękniejsze obrazy w przyszłości przedstawiały.

— Ja mamie kupię domek z ogródkiem, gdzie będzie dużo kwiatków.... Będą kurki, krówki, gołębie!... Ach, jak ja kocham gołębie!... Będą i jabłka i wiśnie... Zobaczy mama!.... O, w naszym ogródku muszą być wiśnie... i kwiatki... Bo wiśnie ja lubię, a kwiatki Lunia i Rózia.

— W naszym ogródku!! — szepnęła matka. — Oby cię Bóg wysłuchał i coprędzej ojca na nogi postawił.

— Proszę mamy!.... tata się w czepku nie urodził chyba? — prawie po cichu zapytał chłopiec matki!

— I owszem, i owszem moje dziecko! kiedy takiego, jak ty synka, dał mu Pan Bóg.... No, ale przybliż się do pieca, Janku. Siądź tam, przy siostrach, bo piec tylko z tej strony się rozgrzewa.

— Eh, niech się Lunia i Rózia ogrzeją... i mama, a ja pójdę na ślizgawkę. Tam tak ciepło, żeby mama wiedziała!... Cieplej jak przy piecu.

— Dobrze, idź Janku, ale wracaj niedługo, bo wodzianka zaraz będzie gotowa...

— O, wrócę, wrócę, mamo!.. bo ja lubię bardzo wodziankę...

I wybiegł chłopak rozweselony, zostawiając przy piecu siostrzyczki, zajęte dość łakomie spożywaniem chleba z wędzonką, tulące się do siebie i do pieca.

Dopadłszy rynsztoka, zaczął chłopak wyprawiać znowu na nim harce. Uczuł błogi wpływ ruchu, pobudzającego krew do silniejszego krążenia, a przez to wywołującego i ciepło, co przejmowało cały organizm jakiemś jakby usypiającem łaskotaniem nerwów.

Ślizgał się tak aż do zmęczenia, wreszcie zasapany, zgrzany, dysząc mocno, przystanął. Wiatr ostry go owionął, dreszcz przejął całe ciało i zimny pot wystąpił na czoło.

W tej chwili ujrzał przed sklepikiem jakiegoś pana w towarzystwie dwóch malców, którzy się z nim rano ślizgali. Pan ów, zoczywszy Janka, wskazał nań jakby z zapytaniem, a odebrawszy od chłopców odpowiedź, kiwnął na niego, wołając:

— Chodź no tu, chłopcze!

— Pewnie znowu numera — pomyślał Janek i śpiesznie zbliżył się do wzywającego.

Był to kandydat na suplenta w miejskiej szkółce, p. Baraniewicz. Wyczekiwał on awansu, aby mógł poślubić córkę znanego już nam jegomości, niezamożnego emeryta.

(*D. c. n.*) *Bolesław Ładnowski.*

Ze swej strony odgadujący im mniej zastanawia się, starając się za pomocą kombinacyj rozumowych dojść do celu, tem łacniej poddaje się kierownictwu mechanicznemu przewodnika i tem łacniej zadanie rozwiązuje.

Jasną jest przytem rzeczą i nie ulega wątpliwości, iż niezależnie od znacznych osobistych różnic w subtelności odczuwania onych bezwiednych impulsów, ciągłe ćwiczenie i wprawa czułość danych osób w tym kierunku niezmiernie kształcą i wyrabiają. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż istnieje projekt urządzenia w Moskwie wystawy górniczej.

= *Birż. wied.* dowiadują się, iż utworzone zostało towarzystwo akcyjne w celu eksploatowania bogactw mineralnych, znalezionych niedawno na Wołyniu. Do towarzystwa należą ziemianie miejscowi, z inżenierem górniczym Popławskim na czele.

= Według *Now. wr.*, kwestja opieki nad dziećmi nieprawemi rozstrzygnięta ma być w zakresie znacznie szerszym, niż pierwotnie przypuszczano. W sferach rządowych postanowiono, że z opieki i pomocy państwa powinny korzystać w równym stopniu nietylko dzieci nieprawe, lecz i porzucone przez rodziców, a także dzieci, posiadające rodziców niemoralnych, oddziaływających na młode pokolenie ujemnie, zmuszających dzieci do żebractwa. Niemniej opiece państwa podlegają dzieci rodziców, zesłanych do robót ciężkich lub skazanych na dłuższe więzienie. Wiadomo, że do 20,000 dzieci tajnie i jawnie zajmuje się żebractwem, następstwem którego bywają różne niemoralne czyny.

= Na giełdzie dzisiejszej obiegała pogłoska, wywołana depeszami otrzymanemi z Petersburga, o projekcie podniesienia cła wchodowego od wszystkich towarów w stosunku 15%, oprócz herbaty i przędzy, których podwyżka ta nie dotyka. Telegramy wspomniane wskazywały poniedziałek, d. 1-go września r. b., jako termin wprowadzenia nowych taryf celnych.

= W r. 1893-im umorzoną będzie całkowicie pożyczka, zaciągnięta przez magistrat warszawski w b. Banku polskim na urządzenie Nowego Zjazdu. Pożyczka zaciągnięta była w 1844 ym r. w wysokości 1,200,000 rs., z warunkiem spłacania corocznie: na kapitał 56,246 rs. 45 kop. i na procenta 11,438 rs. 34 kop.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej wydał już pozwolenie na przeprowadzenie pod plantem kolei rur wodociągowych dla zaopatrywania gmachów cytadeli w wodę, tak, że za trzy dni rury zaczną funkcjonować. Natomiast w kwestji wybudowania kanału pod plantem pozwolenia jeszcze nie otrzymano i obecnie nad tą kwestją zastanawia się inspekcja techniczna kolei.

= W parku aleksandrowskim na Pradze stanąć ma jeszcze przed zimą kosztem 2,100 rs. dom murowany, przeznaczony dla dwóch stróżów.

= Za nieprzemianowanie nazwisk żon 27-iu stałych mieszkańców skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne.

= Na wtorek zwołaną zostaje komisja techniczna komitetu kanalizacyjnego. Na porządku obrad będzie kwestja budowy domów mieszkalnych na stacji filtrów na Koszykach.

= Solec otrzymać ma drugą linję rur wodociągowych, ponieważ jedna dla tak zaludnionej dzielnicy nie wystarcza. W poniedziałek już inżenier Preys przystąpi do układania rur, począwszy od ul. Mącznej do nr. 59-go.

= Fosa okopowa, która dotąd zanieczyszczała powietrze w stronie Młocin, została w ten sposób zniesioną, że wczoraj ukończono rów, za pomocą którego wszelkie nieczystości odchodzić będą wprost do kolektora bielańskiego.

= Towarzystwo wyścigów konnych posiada na terenie swym na polach mokotowskich bardzo dobre zbiory siana, o ile publiczność nie zniszczy ich w dnie wyścigów, gdy trawa leży na pokosie. Dochód z tego źródła towarzystwo zamierza włączyć do swoich środków, dotychczas bowiem zbiór trawy oddawanym bywał dozorcy toru. W r. b. tytułem próby prawo zbioru siana wypuszczono w dzierżawę za rs. 430, od r. p. zaś pokosy będą oddawane drogą konkurencji licytacyjnej. Gatunek trawy na polu mokotowskiem jest bardzo dobry.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim balet „Lizeta czyli Córka źle strzeżona".

Widowisko zakończy „Divertissement tancerskie".

* Teatr Nowy daje jutro po raz drugi „Nieboszczyka Toupinela" Bissona.

Dziś pierwsze przedstawienie tej krotochwili.

* Na przyszłą sobotę zaprojektowano wznowienie w teatrze Letnim opery Verdiego „Moc przeznaczenia".

We wtorek dany będzie „Ernani".

* „Sprawa Clémenceau" Dumasa, która w przyszłą środę ujrzy pierwszy raz światło kinkietów na deskach teatru Letniego, graną będzie następnie: we czwartek, piątek i niedzielę.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Nowego wypełnią naprzemian: „Nieboszczyk Toupinel" i „Symplicjusz", oraz jednoaktowa operetka Herolda „Handel na żony", której pierwsze przedstawienie naznaczono na wtorek.

* Od środy przyszłej widowiska w teatrach warszawskich rozpoczynać się będą o pół godziny wcześniej t. j. o godzinie wpół do 8-ej.

= Z teatrzyków.

Usunięta przez dzień wczorajszy, z powodu niedyspozycji p. Olszewskiego, z afisza Belle-Vue operetka „Siedmiu szwabów" powróciła dziś na repertuar.

Starannie wystawione dzieło Millöckera cieszy się powodzeniem.

= Na odpust.

W dniu dzisiejszym, po wysłuchaniu solennej wotywy, odprawionej na intencję szczęśliwej podróży, wyruszyła z kościoła św. Ducha (po paulińskiego) kompanja pobożnych, złożona z 500 z górą osób, zdążających na ostatni tegoroczny odpust Narodzenia N. Panny Marji do Częstochowy.

Kompanja przy pieniach religijnych szła ulicami: Długą, Lesznem, Żelazną i Alejami, odprowadzana za miasto przez rodziny i znajomych.

= Pożądane.

Istnieje zamiar zobowiązania w niedalekiej przyszłości wszystkich właścicieli dorożek i omnibusów, aby przed użyciem koni do jazdy przyprowadzali je do rewizji weterynaryjnej, przyczem asystować mają członkowie Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Konie, po oględzinach zakwalifikowane do jazdy, byłyby odpowiednio cechowane, coby przynajmniej w przyszłości zapobiegło używaniu okaleczonych koni do jazdy.

Podobny porządek istnieje oddawna w wielu miastach za granicą.

= Ze zwierzyńca.

W dniu jutrzejszym zarząd ogrodu zoologicznego występuje z nader urozmaiconą zabawą dla dziatwy.

W program rozrywki wejdą: popisy gimnastyczne i atletyczne pana B., magja, wreszcie puszczanie balonów i ognie sztuczne.

= *Fiasco.*

Przedsiębiorcy od pewnego czasu nieustannie sprowadzający muzykalną dziatwę z Węgier i Austrji zapewne ochłoną w gorliwości wobec *fiasca*, jakie spotkało jedną z nowosprowadzonych orkiestr.

Kapela, zamówiona na jedną z estrad, po parodniowych nader niefortunnych popisach, została przez właściciela zakładu wydaloną.

Obecnie oddaleni malcy grywają w podrzędniejszej restauracji, której goście są mniej wymagający.

= Zręczna mistyfikacja.

Przed samem rozpoczęciem wczorajszego przedstawienia operetki francuskiej w Eldorado, dał się słyszeć za kulisami huk wystrzału.

Huk był tak głośny, iż wiele osób, będących na podwórzu, mniemało, że strzał padł w blizkości.

Prawie wszyscy podążyli ku wejściu za kulisy, chcąc się dowiedzieć o przyczynie.

Dyrektor, p. de Beaucourt, uspokoił zaciekawionych a nawet rozśmieszył.

Huk miał być wywołany następującą przyczyną.

Oto jedna z chórzystek, urządziwszy sobie pneumatyczną turniurę, nieostrożnie usiadła, a turniura niby torebka papierowa, wypełniona powietrzem, z hukiem pękła...

Była to przecież sprytnie zaimprowizowana mistyfikacja, ułożona dla ukrycia smutnego wypadku.

Z uwagi, iż smutne wiadomości przerażają widzów wesoło usposabionych przed komiczną operetką, mistyfikacji tej za złe mieć nie można, a przecież trzeba było alarmujący huk czemś usprawiedliwić.

Wypadek dotknął jednego z chórzystów p. Cuten, który, nabijając pistolet prochem, nieostrożnie pociągnął za cyngiel.

Przy wystrzale p. C. trzymał pistolet blisko twarzy, więc proch dotkliwie chórzystę oparzył.

Niebawem sprowadzony lekarz udzielił pomocy, a dotkniętego wypadkiem chórzystę, podczas gdy publiczność była zajęta tem, co się dzieje na scenie, odprowadzono do mieszkania pod nr. 25 na Długą.

= Rozpoczęcie kursów.

Od poniedziałku nadchodzącego w Towarzystwie muzycznem rozpoczyna się nauka na instrumentach dętych, to jest na flecie, klarnecie, oboju, trąbie, waltorni i puzonie.

Równocześnie wykładaną będzie historja muzyki, oraz bezpłatnie nauka śpiewu zbiorowego i zasady muzyki.

= Powracają.

Powraca tata,
Powraca mama,
Powraca dziecię...
Historja lata
Wiecznie ta sama
Już jest po lecie...

Jesiennych cierpień
Czuć już przedsmaki,
Zbrakło uniesień:
Zamiera sierpień...
Dzień krótki taki...
Pojutrze wrzesień!

Powraca synek,
Powraca babka
I siostrzenica;
Już Ciechocinek
Zamarł i Rabka,
Busko, Krynica...

Po pustkach lata
W Warszawy mury
Życie wstępuje...
Bo wraca tata,
Wracają córy,
Ciotki i wuje...

= Szyld arabski.

Pewien tutejszy malarz na drzwiach swojej pracowni umieścił obszerny napis w języku... arabskim.

Pan ten widocznie lubi... *incognito*.

= Czarni turyści.

W dniu wczorajszym zatrzymywała się w Warszawie rodzina dra Oeal, odbywającego z żoną i dziećmi podróż po wschodzie Europy.

Dr. Oeal jest murzynem, a z praktyki lekarskiej dorobił się miljonowej fortuny.

Czarni turyści zwiedzali wczoraj Warszawę dość szczegółowo.

Dziś rano turyści wyjechali do Moskwy.

= Okradzenie wagonu.

Nocy wczorajszej na stacji towarowej kolei terespolskiej dopuszczono się zuchwałej kradzieży.

Nieujęci złodzieje, oderwawszy drzwi wagonu, zabrali dwie paki towarów łokciowych: jedna oznaczona nr. 3457 MLS., wagi 2 i pół puda, druga nr. 350 MTM., wagi około dwóch pudów.

= Nieostrożna jazda.

Przy skręcie z ulicy Marszałkowskiej na Złotą dorożkarz nr. 408-ty, Ignacy Żmijewski, przejechał Domicelę Doniecką, która złamała rękę i poniosła obrażenie krzyża.

Poszwankowaną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Pradze wóz roboczy przejechał Józefa Kowalskiego, mieszkańca Brudna.

Kowalski uległ złamaniu nogi.

Pijany kolonista, Wojciech Bębnowski, przejechawszy rogatki petersburskie, skręcił na kamienie, a wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, wypadła z bryczki Zofja Bębnowska.

Podniesiono ją ze złamaną ręką i ciężką raną na głowie.

= Przy pracy.

Na Szmulowiźnie Hersz Nauten, reparując dach gontowy, poślizgnąwszy się, spadł na ziemię.

Nauten uległ złamaniu nogi i poniósł dotkliwy szwank w prawym boku.

= Z niedozoru.

Wczorajszego wieczoru w oficynie domu pod nrem 4-ym na Marjańskiej bawił się w otwartem oknie na trzeciem piętrze 4-letni Karol Knaut.

Malec, pozostawiony bez dozoru, wychyliwszy się, stracił równowagę i spadł na wyasfaltowane podwórze.

Zdawało się, iż chłopczyk na miejscu został zabity.

Tymczasem żadnego widocznego obrażenia na ciele nie było.

Wskutek jednak gwałtownego wstrząśnięcia wywiązało się natychmiastowe zapalenie mózgu i niema nadziei utrzymania malca przy życiu.

Rodziców za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Awanturnicze zajście.

Wczorajszego wieczoru w restauracji pod nrem 28-ym przy ul. Senatorskiej dwaj goście: Antoni Kazimierski i Feliks Jackowski, po pijanemu pokłócili się, a następnie pobili.

Jackowski został przez przeciwnika zraniony w lewą pachwinę.

Rannego, po udzieleniu pomocy przez felczera, odwieziono do mieszkania pod nr. 28-my na Karmelicką.

Podczas bójki spadła z sufitu lampa naftowa, z czego wynikł ogień, który nawet zaalarmował straż, lecz, jak już donosiliśmy w porannem wydaniu, pożar wcześniej stłumiono.

Za rogatkami wolskiemi Eleonora Kłosowska została pobita przez Józefa i Wacława braci Brauchów.

Kłosowska w kilka godzin później poroniła.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.

W garkuchni koszernej pod nrem 2 przy ul. Hożej 16-letnia Helena Strynk została zelżona przez Wiktora Mączyńskiego.

Dziewczyna tak to wzięła do serca, iż postanowiła się otruć.

Na szczęście zamiar jej spostrzeżono i Strynk nie zdążyła połknąć całej porcji fosforu.

Chorą, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odesłano do krewnych na Pragę.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym wypisano ze szpitala św. Ducha Józefa Ługowskiego, stałego mieszkańca wsi Gujsk, w powiecie rypińskim.

Ługowski wraz z żoną Teodozją udał się na przystań żeglugi parowej Górnickiego, zkąd miał wyjechać statkiem.

Zmęczony rekonwalescent usiadł na ławce i, jak się zdawało, usnął.

Był to jednak sen wieczny, Ługowski bowiem nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Podpalenie i pożary.

Nocy dzisiejszej dozorcy policyjni, przechodząc przez ulicę Wolską, zauważyli płomień przed posesją nr. 21-szy.

Okazało się, iż w sklepie Jakóba Diamenta był podłożony ogień, a mianowicie sporo pudełek łubianych i pak drewnianych oblano naftą i zapalono.

Pożar w samym zarodzie ugaszono.

Zamiar podpalenia jest widoczny, śledztwo więc rozwinięto.

Dziś, około godziny 5-ej rano, praski oddział straży został zaalarmowany łuną w stronie Nowej-Pragi.

Pożar wynikł przy ulicy Fabrycznej pod nrem 94-ym w parterowym drewnianym domu.

Ogień wkrótce ugaszono, lecz większą część domu musiano rozebrać.

Oprócz ruchomości kilku lokatorów, spalił się sklepik Korniłowicza z wszystkiemi zapasami.

Biedny człowiek, nie będąc ubezpieczony, jest zupełnie zrujnowany.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, stróż domu pod nr. 21-ym na Nalewkach zawiadomił 1-szy oddział straży, iż w lokalu, zajmowanym przez M. Fiszmana na fabrykę pieczęci, wybuchł pożar.

Jak się okazało, zapaliły się nagromadzone we wzmiankowanym lokalu do użytku fabrycznego gałgany.

Mieszkańcy domu ogień przed przybyciem toporników ugasili.

— *Sprostowania.* — W № 234 w artykuliku o poświęceniu taniej kuchni № 3, przy wyliczeniu osób znajdujących się na tej uroczystości, mylnie wydrukowano nazwisko pani Kochowej.—We wczorajszym № 238 w wiadomości o doniosłym projekcie p. Edmunda Jankowskiego, dotyczącym wyjednania dla Towarzystwa ogrodniczego części pola mokotowskiego na założenie ogrodu, wkradła się rażąca pomyłka, zamiast bowiem „kilkunastu włók", winno być „kilkanaście mórg". — W dzisiejszem porannem wydaniu, w wiadomości bieżącej „Wnioski", mylnie podaną została data ogólnego zebrania stowarzyszenia spożywczego „Merkury". Zebranie odbędzie się nie jutro, lecz w dniu 9 września r. b.

— Dla najbiedniejszych: za niespełnianie obowiązków, stróż Franciszek składa rs. 1.

— Dla najbiedniejszych: W. jako żądany procent przez p. Tr. (syna) pozostawione w sklepie 10 kop.—M. składa za niezniszczenie depeszy od E. M. kop. 10.

— Na nędzę wyjątkową: bezimiennie kop. 75.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **ANASTAZJA z PIETRZYKOWSKICH**

Sachs,

wdowa, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosa się do wieczności, przeżywszy lat 81. W głębokim smutku pozostały syn, synowe, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 31-ym sierpnia, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2986—

† W dniu 1-ym września, t. j. w poniedziałek, o godzinie **9-ej** rano, odbędzie się na cmentarzu powązkowskim przeniesienie zwłok —1122

ś. p. dra Wacława Blumenthala,

z grobu tymczasowego (kwatera 6) do grobu familijnego, o czem pozostała rodzina zawiadamia krewnych i życzliwych.

† Za duszę ś. p. **Eleonory z Gujskich Wojciechowskiej**, zmarłej dnia 21 lipca r. b., odprawioną będzie żałobna wotywa w kościele powązkowskim, dnia 2 września, o godzinie **8 i pół** zrana, na którą stroskane córki, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —5976

Z Petersburga.

W ostatnim numerze *Now. wr.* znajdujemy artykuł następujący:

„Ruch emigracyjny włościan z kraju zachodniego do Brazylji, wobec nowych szczegółów, zaczyna się wyświetlać: wychodźtwo ludności wiejskiej jest właściwie tylko dalszym ciągiem emigracji robotników fabrycznych z miast i miasteczek, gdzie prześladowani już obecnie ajenci zagraniczni rozwinęli swą czynną działalność, kusząc robotników (jak np. w gub. kowieńskiej) wysokim zarobkiem na obczyźnie. Zaraźliwy przykład oddziałał i na włościan, na których napiera ludność żydowska, ściska kolonja niemiecka. Tym sposobem nieznana u nas dotąd gorączka emigracyjna jest tylko skutkiem eksploatacji włościan; trzeba było tylko jednego impulsu zewnętrznego, ażeby się rozwinęło wychodźtwo za ocean. Wieści o emigracji ludności robotniczej z gub. zachodnich do Brazylji i wogóle do południowej Ameryki przenikły i do prasy zagranicznej. Korespondenci tych pism komunikują, że robotnicy fabryk wyrobów żelaznych w gub. kowieńskiej emigrują do Brazylji, olśnieni obietnicami wielkich zarobków, oraz subsydjów, mających się rzekomo wydawać przez rząd brazylijski na otwieranie własnych warsztatów. Ludność wiejską ajenci zachęcają do wychodźtwa, opowiadając, że w Brazylji dostaną bezpłatnie znaczne przestrzenie ziemi do uprawy, narzędzia rolnicze, nasiona i t. p. Tymczasem, według doniesienia jednej z gazet moskiewskich, emigranci wychylają na obczyźnie czarę goryczy; przytem życie tam wielce jest drogie, więc jeśli się trafi większy zarobek, pochłoną go wydatki na potrzeby życiowe. Właściwie to ostatnie nietyle dotyczy Brazylji, ile rzeczypospolitej argentyńskiej."

Now. wr. w dalszym ciągu tego artykułu upatruje przyczynę ruchu emigracyjnego w kraju zachodnim w gnębieniu ludności włościańskiej przez żydów. Doprowadzeni do ruiny, wieśniacy napływają do miast, gdzie właśnie dostają się na wędkę ajentów amerykańskich. Niedość więc jest ująć w kluby tych ajentów, gdyż to się odbije dodatnio tylko na ruchu emigracyjnym z miast, powstrzymując go; liczba robotników w jednej fabryce nie będzie wówczas spadała, wskutek emigracji z 700 do 250. Lecz ażeby powstrzymać ruch ludności wiejskiej, trzeba sięgać głębiej, do przyczyn wywołujących ten ruch. Wszak prasa miejscowa wskazuje wyraźnie, jaki zachodzi stosunek pomiędzy emigracją włościańską i niemiecko-żydowską gospodarką w kraju zachodnim.

Wątpliwa rzecz—pisze dalej *Now. wr.*—ażeby stosunek ten polepszył się nieco w skutek tego, że i wśród samych żydów emigracja do Ameryki jest rozwiniętą, a według niektórych wiadomości i do Palestyny.

W sprawie emigracji ludności żydowskiej z nad Wilji do Palestyny, *Wil. wiestn.* pisze, co następuje: „Pod wpływem mów, wypowiedzianych przez przybyłego niedawno do Wilna kaznodzieję Joffego, popierającego myśl kolonizacji palestyńskiej, idea emigracji do dawnej ziemi żydowskiej znajduje coraz więcej zwolenników wśród tutejszej ludności żydowskiej. W Wilnie utworzyło się kółko, złożone z 20-tu osób, które, złożywszy po 500 rs., utworzyły kapitał, dosięgający 10,000 rs. Za pieniądze te uczestnicy kółka zamierzają nabyć w Palestynie kawałek ziemi dla jej uprawy. W tym celu kółko obrało ze swego grona dwie osoby, które uprosiło do pojechania na miejsce dla rozpatrzenia się bliżej w stosunkach tamtejszych i nabycia ziemi."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Minister dóbr państwa zamierza zrobić wycieczkę na południe i zwiedzić jekaterynosławską, chersońską i inne wystawy gospodarstwa wiejskiego. Dyrektor departamentu rolnictwa, który niedawno powrócił z wycieczki po Rosji, wyjeżdża znowu na południe.

Petersburg 30 go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Na dwunastu zebraniach gminnych w guberni petersburskiej zapadły uchwały o karach za pijaństwo. Kary mają być obracane na szkoły cerkiewno-parafjalne.

Petersburg 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj silny wiatr południowo-zachodni napędził wody z morza. O godz. 11-ej wieczorem woda w Newie, rzekach i kanałach dosięgła 7 stóp po nad zwykły poziom. W niżej położonych dzielnicach Petersburga ulice zamieniły się w kanały, piwnice pozalewała woda, komunikacja końmi, zwłaszcza na wyspach, stała się niemożliwą. Woda spłynęła o godz. 3-ej.

Petersburg 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Do ministerjum dóbr państwa wniesiony został projekt urządzenia skarbowych składów soli w kraju zachodnim.

Petersburg 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Ogłoszony został rozkaz o uwolnieniu do zapasu floty, po ukończeniu przez statki kampanji, ze wszystkich komend, tych niższych stopni, którzy wysługują obowiązkowy termin służby z d. 1-ym stycznia 1891-go r., przyczem niższe stopnie tej kategorji, którzy już ukończyli kampanję, mogą być uwolnieni od 1-go października, stosownie do uznania główuych komendantów i komendantów portów, którym udziela się także prawo uwalniania niższych stopni na urlopy terminowe, z warunkiem powrotu do komend nie później, jak 1-go marca 1891-go r.

Petersburg 30 go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Z Propojska, w guberni mohilewskiej, donoszą, że całe to miasteczko w zupełności spłonęło.

Petersburg 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Poseł russki w Konstantynopolu wyjechał na swoje stanowisko. Poseł w Bukareszcie, p. Chitrowo, przyjechał do Petersburga.

Niżny Nowogród 30-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Skór dostawiono do 130,000 sztuk. Skórek cielęcych przywieziono o połowę mniej, niż w zeszłym roku. Sprzedawano wysokie gatunki do 17 rs. za pud, średnie do 15 rs., skórki cielęce ze sztuk padłych do rs. 10 kop. 50. Szerść krowia wiackiego mycia do rs. 4 kop. 75 pud; prawie wszystko sprzedano. Kałmuckiej szerści sprzedana połowa do rs. 5 k. 50. Owcze młode skóry sprzedawano do 90 kop. Prawie wszystko sprzedano firmom zagranicznym. Szerść wielbłądzia sprzedawana była w początku jarmarku po rs. 5 kop. 25.

Ołomuniec 30-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*)— Sejm morawski rozpocznie posiedzenia w d. 15-ym października.

Berlin 30-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*)— *Post* ogłasza list, w którym ktoś, jak twierdzi redakcja, dobrze poinformowany, opisuje stosunki ministerjum spraw zagranicznych po ustąpieniu ks. Bismarka. Wycofawszy się do życia prywatnego, miał książę Bismark pozostawić wszystko w takim nieporządku, iż następca jego wraz z sekretarzem przez dłuższy czas byli w nielada kłopocie. Dopiero w ostatnich dniach archiwa i biura ministerjum spraw zagranicznych doprowadzono do jakiego takiego porządku.

Koblencja 30-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Na ostatniem posiedzeniu zgromadzenia katolików oznaczono Gdańsk, jako miejsce zebrania następnego wiecu.

Paryż 30-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Tutejsze poselstwo brazylijskie zaprzecza pogłoskom o ustąpieniu brazylijskiego ministra finansów, Ruiz Barboza.

Paryż 30-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W kołach parlamentarnych krążą pogłoski, iż po otwarciu posiedzeń izby deputowanych Flourens (lewica) i Piou (prawica) połączą swe usiłowania w celu obalenia gabinetu.

Paryż 30-go sierpnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Cesarzowa austrjacka opuściła już Paryż i udała się do Calais. Cesarzowa podróżuje w dalszym ciągu w najściślejszem *incognito*.

Madryt 30-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— W prowincjach: Alicante, Badajoz, Tarragona, Toledo i Walencji skonstatowano wczoraj 100 wypadków cholery, w tem 47 śmiertelnych.

Belgrad 30-go sierpnia. (*T. Biura Koresp.*)— Król Milan zamierza wkrótce udać się do Wiednia na dłuższy pobyt.

Berlin 30-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce 247 00 (wczoraj 246.20)
Ruble na dostawę 247 00 (wczoraj 245.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ch. W., prenumeratorowi z ulicy Dzikiej.* — W tym roku wyjątkowo żołnierze zapasowi, pochodzący z Warszawy i kilku innych gubernij, którzy przesłużyli całkowite lub skrócone termina, odbędą ćwiczenia czterotygodniowe, z pozostałych zaś miejscowości w Królestwie Polskiem żołnierze zapasowi, którzy będą powołani w październiku, odbędą ćwiczenia 14-dniowe, jeżeli wysłużyli całkowite termina, lub 21-dniowe, jeżeli służyli mniej, niż trzy lata.

— *Panu U. N.*—Wyrażenia *„une tasse de café avec beaucoup de lait"* dosłownie po polsku przetłumaczyć nie można, niepodobna bowiem powiedzieć *z dużo mleka*, gdyż przysłówki nie używają się przy rzeczownikach i nie rządzą niemi. Niesłusznie pan mniema, że *z dużo* jest przyimkiem złożonym, jak np. *z pod*, *z nad*, *z za*, *po pod*, *po za*, *po przed* i t. p.; jest to poprostu barbaryzm, jeśli bowiem przyimek *z* stoi przed przysłówkiem, to zmienia jego końcówkę, nadając mu formę rzeczownikową, jak np. *z cicha*, *z blizka*, *z daleka*, *z lekka* i t. p. Trzeba więc mówić: „filiżanka kawy *bardzo mlecznej*", albo „*i dużo do niej mleka*".

— *Panu Josifowiczowi.* — Jako jedynak, należy pan do 2-ej kategorji pospolitego ruszenia, która nie ulega powoływaniu do ćwiczeń.

— *Panu St. Zaorskiemu.*—Intercyza, zarówno, jak akt ślubu, sporządzone za granicą, muszą być następnie wciągnięte do akt stanu cywilnego w Królestwie. Jeżeli w tym ostatnim wzmianka o intercyzie zamieszczona zostanie, wszelkie prawa są zachowane. Niemniej jednak przy produkowaniu intercyzy do władz należy ją w drodze właściwej zalegalizować. Jaki jest koszt tego rodzaju aktów w Galicji, nie wiemy. U nas przy intercyzie opłaca się stempel proporcjonalny, zależny od sumy, w akcie wymienionej (wykaz znajdzie sz. pan w każdym kalendarzu), oraz inne koszta, wynoszące prawie drugie tyle.

GIEŁDA.

Warszawa, 30-go sierpnia.

Dzisiejsze depesze berlińskie były dość niezgodne w swoich zapatrywaniach na kurs rubli, zapowiadały bowiem 246 i 245.75 w zaofiarowaniu, co odpowiada kursom 40.65 i 40.70 bez kosztów. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.22 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.22½ na grudzień r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. U nas rozpoczęto obroty względnie tanim kursem 40.65 (równia 246 m. bez kosztów), lecz gdy się okazało, iż w liczba oddawców jest bardzo ograniczona, kurs Berlina wpłatowego podążył w kierunku zwyżkowym i doszedł do 40.80 (t. j. 245.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. i 35 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w d. 15-ym listopada r. b. po 40.85, z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca października r. b. po 40.85 i 40.87½ i z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca września r. b. po 40.57½ i 40.65.

W walutach obcych ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 40.65, 40.67½, 40.72½, 40.75 i 40.80, przeważnie jednak po kursach 40.67½, 40.72½ i 40.75, żądając 41.05. **Londyn** długoterminowy ofiarowano po 8.30 i po 8.28 krótki, który kupowano po 8.22½. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.25, nabywano zaś po 32.95. W zaofiarowaniu nominalnem notowano **Wiedeń krótki** po 74.50.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy **likwidacyjne** 91 i 90, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 90.60 za parę tysięcy rubli w pięciosetkach. Kupiono parę tysięcy pożyczki wschodniej I em. po 100.62½, przy zaofiarowaniu po 101.25, bez względu na emisję. Zabrano kilka pożyczek premjowych I-ej em. po 228, kilka premjówek II em. po 219.50, oraz parę listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 215. Nową **pożyczkę 4%** chciano zbyć po 88.15, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.90 **I ser.** i po 94.30 II, III, IV i V **ser.**, a umieszczono kilkanaście tysięcy V-ej serji po 94.10 i 94.15. Listy zastawne m. **Warszawy** ofiarowano po 99.50 I-ej, 98.10 II-ej, 96.50 III-ej, 95.20 IV-ej i 95 V-ej ser., a wzięto kilka tysięcy I ser. po 99.75, oraz kilka tysięcy III-ej serji po 96.10. Poszukiwano 6% listów zastawnych kaliskich po 101.50, przy żądaniu po 102.25. Ulokowano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 90.45 i 90.50 na żądanie 91.15.

Ceduta notuje tranzakcję akcyj kolei warsz.-bydgoskiej w drobnych odcinkach po 86.75, przy żądaniu po 87.50, akcje banku handlowego w Warszawie w zaofiarowaniu po 325, warszawsk. banku dyskontowego po 300, w poszukiwaniu akcje banku handl. w Łodzi po 400 i warsz. Tow. ubezp. od ognia 227.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.48 do 8.51[1], garniec od 2.76 do 2.77. Dowozy wystarczające. Usposobienie mocne. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 29-ym b. m., iż Rodokonaki sprzedał Klugkistowi przyszłe świadectwa europejskie na 40,000 pud. cukru po rs. 1.40 w stosunku puda, z odbiorem na listopad.

— Stosownie do § 5-go przepisów i objaśnień planu 155 loterji klasycznej, ciągnienie 2 klasy tejże loterji odbędzie się w dniach 24 i 25 sierpnia (5 i 6 września) r. b. w sali losowań Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, począwszy od godziny 10 zrana, o czem Urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Trzy wystawy. Nie mam żadnych wiadomości. Co słychać? Pisz. 2978

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do istniejących przepisów, a mianowicie art. 16, punk. 5, postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., do składanych na licytację deklaracyj, dołączane być winny kwity właściwej Kassy na złożone vadium.

Tymczasem często się zdarza, że konkurenci stawający do licytacji w Magistracie miasta Warszawy, zamiast kwitu kassowego, dołączają do swoich deklaracyj vadium w gotowiźnie lub w papierach procentowych.

Wskutek tego Magistrat w zastosowaniu się do Art. 19 i 20 powyższego postanowienia ogłasza: że, poczynając od dnia 1 (13) Września r. b., do przedstawionych przez konkurentów na licytację deklaracyj, powinny być dołączane kwity kassowe na złożone vadium, deklaracje zaś, do których załączaną będzie gotowizna lub papiery procentowe, uważane będą za nieważne.

Vadja będą przyjmowane w Kassie miejskiej nie tylko w sam dzień licytacji, ale i w wilję tegoż dnia. 1426r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Września r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę domu murowanego dla 2-ch stróży w parku Aleksandrowskim na Pradze, od summy anszlagowej rs. 2,138 kop. 37.

Waruuki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1406r

48 kopiejek za tuzin Kajetów (czyli 4 kop. sztuka)

glansowanych 5-cio arkuszowych, z wyborowego papieru, w 4-ch gatunkach linji, z dodaniem 12 arkusików bibuły do atramentu, w formacie $17^{1}/_{2}\times21$ c/m, które specjalnie przygotował i poleca Skład papieru, Materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich

St. Winiarskiego,

w Warszawie, Nowy-Świat 58,

oraz wszelkie potrzeby jak: Pióra stalowe, Ołówki, Rejscejgi, Rejzbrety, Ekierki, Obsadki, Linje, Piórniki, najpierwszych fabryk zagranicznych, sprzedaje najtaniej. 1412R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starego surowca, żelaza, blachy i różnych przedmiotów, pozostałych od budowy wodociągów i kanałów, od summy rs. 4,850 kop. 94.

Warunki licytacyjne i wykaz szacunkowy, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1405r

45 kopiejek za tuzin kajetów. 45

PRZYBORY SZKOLNE,

Materjały piśmienne, rysunkowe i malarskie,

poleca **T. POPŁAWSKI,**

dawniej J. Błaszkowski, 1094

Krakowskie-Przedmieście № 24.

10. Farby olejne od 10 kop. 10.

!Wielka Sprzedaż!

Wysortowanych rzeczy

!NIŻEJ CENY KOSZTU!

Okryć: letnich, jesiennych i zimowych, oraz dziecinnych.

Materjałów w resztkach: wstążek, piór, kapeluszy i t. p.

w Magazynie A. Łojewskiej,

Bracka 10, 1091

!!! tylko od d. 1 do 10 Września !!!

MOSKIEWSKI MAGAZYN, GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA,

Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski,

poleca: **Pończochy** damskie i dziecinne, **Skarpetki** bawełniane fil d'écosse, fil de perse, wełniane, jedwabne, białe, kolorowe i ajour, **Kaftaniki, Kalesony** trykotowe wełniane, bawełniane i jedwabne męzkie i damskie.—**Ceny fabryczne.** 1429R

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 23721

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. 2343r

Angielka życzy sobie dawać lekcje języka angielskiego w swojem mieszkaniu. Widok 15, mieszkania 1. 2288r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Biedny student uniwer. prosi o korepetyrję, za całodzienne utrzymanie, lub za pieniądze. Ulica Nowogrodzka 12. Skład węgli. 23345

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 2185r

Dla uczniów pomieszczenie, w najzdrowszej części miasta, przy rodzinie wykształconej. Wilcza 64, m. 3. 23451

Do wspólnej nauki potrzebna jest dziewczynka od lat 7-iu, z porządnej rodziny. Hoża 9, m. 6, od 10—3-ej. Tamże jest pokój do wynajęcia. 23732

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Złota 20, mieszkania 15. 22868

Któraby z przełożonych pensyj raczyła dopomódz biednej panience do złożenia egzaminów na patent rządowy z matematyki, pozwalając uczęszczać w tym roku za darmo na lekcje profesorskie, a po otrzymaniu patentu aby dług ten spłacić lekcjami w jej zakładzie, raczy łaskawą ofertę nadesłać do Ludwiki Jagodzkiej. Ulica Świętokrzyska № 19. 2363r

Lekcje muzyki po 30 kop. Świadectwo Konserwatorjum. Marszałkowska 94, m. 25, od godz. 11—1-ej. 23707

Młoda panienka pragnie udzielać konwersacji francuskiej z dobrym akcentem. Ulica Chmielna 62, m. 29. 23697

Nauczycielka gimnazistka z niemieckim i francuskim udziela lekcyj. Marszałkowska 107, m. 15, od 2—3-ej. 23674

Nauczyciel matematyki przyjmuje tanio uczniów na stancję, udziela lekcyj. Chmielna № 29, m. 16. 23693

Nauczyciel szkół rządowych przyjmuje na stancję uczniów gimnazjum V-go. Postępowanie uczciwe, energiczne, pomoc we wszystkich przedmiotach. Sąsiedztwo gimnazjum. Cena przystępna. Wilcza 25, m. 1. 2340r

Niemka poszukuje lekcyj i konwersacji u siebie i na mieście. Żórawia № 19, mieszkania 17. 23594

Niemieckiego języka i konwersacji udziela za pozwoleniem władzy naukowej niemka. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. A. O. 23538

Niemka upoważniona przez władzę naukową poszukuje demi-place lub stałego miejsca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. K. № 42. 23539

Nauczycielka muzykalna, udziela lekcyj i korepetycyj. Zielna 13—5. 23187

Od 2 rs. miesięcznie uczę dzieci u siebie, przygotowuję do gimnazjum, udzielam języków z konwersacją i robót. Złota 16, mieszkania 19. 2364r

Pomieszczenie dla panienki kształcącej się w muzyce, innych przedmiotach, u byłej ochmistrzyni pensji wyższej. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 22372

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum. Pomoc naukowa przez instytutkę petersburską, upoważnioną przez władzę naukową, przytem języki obce, muzyka na żądanie. Warunki skromne. Zgoda № 5, mieszkania 2. 22961

Pensjonat dla panien ktszałcących się w domu, lub uczęszczających do gimnazjum. Zapewnia się konwersacja języków europejskich, muzyka, pomoc naukowa i trokliwa opieka. Żórawia 15, m. 12. 23447

Potrzebny nauczyciel, niemiec młody, lub w średnim wieku, z doskonałą znajomością niemieckiego lub bez. Załęski. Mazowiecka № 16. 23443

Pomieszczenie dla panienek, korepetycje, konwersacja, muzyka. Oboźna 9, mieszkania 3. 23077

Potrzebny jest korepetytor, znający języki: russki niemiecki i francuzki—któryby przyjął miejsce za mieszkanie, reszta umowy na miejscu. Przemysłowa № 34, m. 3. 23446

Poszukuje się chłopczyka na stancję z zakładu prywatnego, do wspólnej nauki z chłopczykiem realnego gimnazjum z klasy przygotowawczej, za umiarkowaną cenę. Korepetycja w miejscu, opieka rodzicielska. Marszałkowska 108, m. 33. 2335r

Potrzebna jest osoba na demi-place, posiadająca gruntownie języki francuski i niemiecki. Warunki do osobistego ułożenia. Ul. Wspólna 19, mieszk. 25. 23729

Potrzebna nauczycielka polka, niemłoda. Wiadomość od 9 do 11-ej. Leszno № 9, mieszkania 20. 23719

Potrzebne są nauczycielki haftów i deskowych robót. Mazowiecka 11, m. 10. 23739

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Zielna 13—5. 23736

Student niezamożny poszukuje korepetycyj lub kondycji. Oferty pod W. Z. proszę składać w kantorze Kurjera. 23772

Student uniwersytetu mający upoważnienie władzy, poszukuje korepetycyj; warunki przystępne. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod K. S. 2378r

Stancja dla uczni gimnazjum V i szkół prywatnych. Złota 24, m. 39. 22185

Stancja dla uczniów z pozwolenia władzy szkolnej; opieka troskliwa, konwersacja w językach obcych, fortepian na miejscu, cena przystępna. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23126

Stancja dla uczni szkół prywatnych, 16 rs. miesięcznie. Złota 24, mieszkania 53. 22413

Stancja dla uczniów realistów. Warszawa Nowy-Świat № 62, m. 37. 23318

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, troskliwa opieka, konwersacja francuzka, na żądanie pomoc w naukach. Hoża № 20, mieszkania 3. 23557

Tanio stancja dla uczniów V-go gimnazjum i szkół prywatnych, dozór męzki. Konwersacje, fortepian, korepetycje, łazienka. Nowowielka 15, mieszk. 2. 23063

Za pół ceny jeszcze raz kursa wszystkich rzemiosł na prośby wielu niezamożnych osób. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewoskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 23125

Zaraz potrzebną jest nauczycielka, młoda polka, z patentem, na wyjazd, na pensji. Pierwszeństwo ma ewangeliczka. Dowiedzieć się można: Widok № 12, mieszkania № 1. 23626

Posady i prace.

Angielka, języki: włoski, francuski, niemiecki. 3 Miodowa, oficyna 25. 23172

Buchalter rutynowany, mając kilka godzin wolnych, reguluje i zaprowadza książki, formuje inwentarze, bilanse. Wiadomość: ul. Chmielna 80, m. 15, codziennie o 3 i 8-ej po południu. 23395

Bona szwajcarka do trzy i siedmioletniego dziecka potrzebna jest od 1 (13) września r. b. Zgłaszać się ze świadectwami na ulicę Róż № 6, do właściciela domu. 2375r

Do kwiatów potrzebne panny zdolne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Elektoralna № 30. 23356

Drukarz litograficzny znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość w fabryce przy ulicy Przemysłowej № 36. 23714

Do dóbr Nacpolsk, w powiecie płońskim, potrzebny jest zaraz pisarz śpichrzowy, kawaler. Wiadomość na miejscu w zarządzie, przez Wyszogród. 23417

Dziewczyny do roboty potrzebne do fabryki lalek, Mylna 7. 23722

Do farbowania kwiatów potrzebna uzdolniona osoba do całodziennego zajęcia w fabryce lub na godziny. Dowiedzieć się w fabryce liści, Długa 46. 23217

Do fabryki maszyn potrzebny rysownik, może być także uczeń szkoły technicznej. Oferty pod adresem bracia Bauerertz, Mijaczów pr. Myszków, stacja dr. żel. warsz.-wied. 2328r

Kasjerka z buchalterją, rekomendacjami lub kaucją hypoteczną, poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze Z. B. 23572

Kwiaciarki potrzebne do fabryki kwiatów. Daniłowiczowska 6, mieszk. 22. 23508

Maszynistki potrzebne do drobiazgów. Ul. Mostowa 16, m. 4. 23746

Maszynistka i podręczna do trykotów potrzebne zaraz. Ulica Smocza 37, Kozłowska. 2360r

Młody pomocnik handlowy z Galicji, biegły w języku niemieckim, poszukuje posady pomocnika handlowego, magazyniera lub kasjera za kaucją. Łaskawe oferty upraszam pod lit. R. M., Warszawa ulica Elektoralna № 51, mieszkania 5. 23515

Młody człowiek, żonaty, bezdzietny, życzy sobie przyjąć miejsce ekspedjenta, inkasenta lub pomocnika buchaltera, najchętniej w browarze na prowincji lub w Cesarstwie Referencje poważne. Oferty pod lit. M. S. 1333 yrzyjmuje Kurjer Warszawski. 23197

Młody człowiek z patentem szkoły handlowej imienia Kronenberga, posiadający języki, szczególniej niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit K. D. proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. 23666

Niemka poszukuje miejsca zaraz do starszych dzieci albo do gospodarstwa u wdowca. Oferty w Kurjerze pod A. B. 23686

Osoba młoda, wykształcona, posiadająca także język niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej do sklepu. Mazowiecka 10, mieszk. 11. 23679

Osoba inteligentna, w średnim wieku, poszukuje zajęcia do dzieci lub lektorki i do towarzystwa. Oferty uprasza się składać pod lit. „A. S. 300" w kantorze Kurjera. 2295r

Ogrodnik art. żon. pruss. poszukuje posady w Królestwie Polskiem lub w gubernjach zachodnich. Bliższa wiadomość pod literą H. poste-restante Dobrzyń n. D. 23672

Osoba młoda, praktyczna, obeznana w gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, znająca krawieccczyznę, przyjęłaby obowiązek gospodyni u pojedyńczej osoby, mogąca się zaopiekować dziećmi u wdowca. Hotel Saski № 16, zrana od 9—4-ej. 23766

Osoba wykształcona chciałaby wyjechać do Francji jako zarządzająca domem, towarzyszka lub zająć się dziećmi. Zgoda 3, mieszkania 13. 23713

Osoba inteligentna, w średnim wieku, poszukuje zajęcia do dzieci lub lektorki i do towarzystwa. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. A. S. 300. 2362r

Prawnik poszukuje posady rządcy domu za mieszkanie, może dać kaucję lub poręczenie. Hoża № 10, m. 5. 23472

Potrzebna na 3 godzin dziennie rodowita francuzka z muzyką. Wiadomość: Marszałkowska № 114, sklep E. Gielickiej. 23494

Panna do upinania i wykończania sukien potrzebna jest zaraz na wyjazd do Rosji na dobrych warunkach. Wiadomość: ul. Nowosenatorska № 2, m. 12, od godziny 12—3-ej po południu. 23215

Panna uzdatniona do strojów potrzebna zaraz. Zakład pogrzebowy, ulica Nowy-Świat № 50. 23290

Potrzebne maszynistki, podręczne do bielizny. Mostowa № 18. 23665

Panny potrzebne do staników, do pracowni sukien damskich Bielańska 16, m. 9. 23690

Potrzebny niemiec młody lub w średnim wieku, z doskonałą znajomością russkiego lub bez. Załęski, Mazowiecka № 16. 23443

Potrzebna panna do dziurek zdolna lub do nauki. Leszno № 69, m. 5. 23688

Potrzebna jest bona niemka, nie znająca języka polskiego, do czworga dzieci. Wiadomość: Leszno № 65, u wł. fabryki organów. 23198

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ul. Podwal № 12. 22692

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami. Krakowskie - Przedmieście № 89, u M. Kozłowskiego. 23233

Potrzebna spódniczarka. Ulica Szpitalna № 3. 23302

Potrzebna osoba przyzwoita, ze średniem wykształceniem, przyjemnej powierzchowności. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: Marszałkowska 117, m. 3. 23763

Potrzebne do bielizny podręczne i do nauki. Sienna № 25, Matiasiak. 23761

Panny potrzebne zdolne do robót włóczkowych na deskach. Nowolipie 54, mieszkania 24. 23710

Potrzebna jest dziewczynka do nauki gorsetów. Szpitalna № 4. 2368r

Potrzebna jest panna uzdolniona do magazynu strojów damskich. Ogrodowa № 4, mieszkania 20. 23670

Porządni tokarze (drükerzy) znajdą stałą robotę jako polerownicy w fabryce. Leszno № 86. 23545

Potrzebne panny do trykotów, podręczne i do nauki. Śliska № 10, stróż wskaże. 23571

Potrzebna zdolna panna do staników na wyjazd. Wiadomość: Wspólna № 33, mieszkania 14. 23502

Rybak stawowy, znający prowadzenie stawu i hodowanie ryb, umiejący robić naczynia rybackie, sieci, łódki, spławy, wiosła. Ktoby z panów potrzebował do obowiązku takiego rybaka, proszę zgłosić się: wieś Niemojowicze, poczta Warka. 23678

Kupno i sprzedaż.

Adres: Wiejska 1, mieszkania 19. Sprzedam sztukę materji jedwabnej łokieć kop. 85, maszynę amerykańską nożną rs. 12, otomanę rs. 20. 23647

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres: Widok 3. Polski magazyn kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. 23292

Bryczki do sprzedania, jedna nowa, druga używana na resorach. Niska № 62, wprost Smoczej. 23070

Bicykl równoważny, lekki w jeździe, za bezcen. Krakowskie-Przedmieście 57, u mechanika. 23720

Do zbycia kredens dębowy i dwie szafy orzechowe. Krucza 47, u stolarza. 23193

Dubeltówkę kupię w lombardzie lub prywatnie. Nowy-Świat 69, Iwanowski. 23241

Dubeltówka Lancastra, fabryki Beckera, jest do sprzedania. Nowe-Miasto, obok kościoła św. Kazimierza, w kantorze fabryki Bieńkowskiego. 23442

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 2258r

Do siewu. Pszenica piaskowa, gatunek ten pomimo panującej ogólnie rdzy, ujemnie działającej na inne gatunki pszenicy, wydał w r. b. ziarno wyborowe. Wiadomość: Marszałkowska № 132, u stróża. 23760

Fortepian amerykańskiego systemu i pianina najnowszej konstrukcji, z gwarancją, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 23376

Fortepian Małeckiego, dywan duży, kosz frażetowski do sprzedania, Złota № 44, mieszkania 13. 23078

Fortepian Hofera 7 oktaw rs. 185. Leszno 18, m. 65. 23753

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, strojenie najprzystępniej. Strzelecki, Jerozolimska 84. 22955

Faeton i powóz z fordeklem bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 23504

Faeton dwuosobowy do sprzedania. Leszno № 71, u lakiernika. 23711

Fortepian z blatem metalowym i szprejcami do sprzedania. Senatorska 31. 23649

Garnitur starożytny mebli machoniowych wraz ze stolikiem do kart i toaletą, tanio do sprzedania. Ulica Leszno № 53, m. 5. 23681

Garnitur mebli tanio sprzedam. Krucza 21, mieszk. 50. 21950

Garnitur mebli orzechowych, masyw rzeźbiony, kryty jedwabną brokatelą, prawie nowy, do sprzedania za rs. 350 i lustro w orzechowych ramach oraz rozmaite sprzęty domowe. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 5. 23211

Jest do sprzedania szeslong urzędowej roboty, prawie nowy, tremo i gzymsy. Wielka № 50, stróż wskaże. 23680

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, ul. Niecała № 8. 23291

Koń wierzchowiec do sprzedania, może być użyty do zaprzęgu. Wiadomość w zarządzie artylerji fortecznej w cytadeli, u urzędnika p. Gawryłowa, od 10-ej do 4-ej po poł. 23712

Łoza koszykarska na przestrzeni 100-morgowej jest do sprzedania albo do wydzierżawienia. Królewska 47, m. 1, od godziny 2-ej do 3-ej. 23733

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22803

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 23500

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 21949

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 13. 22995

Magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyska № 8, poleca w wielkim wyborze dobrą a tanią bieliznę męzką, damską i dziecinną. Pp. studentom i uczniom odstępuje się 10% od cen stałych. 23426

Mebli garnitur orzechowy urzędowej roboty, świeżo pokryty, drugi orzechowy używany, za bezcen. Ulica Wspólna № 31, stróż wskaże. 23738

Młode mopsy do sprzedania. Ul. Sienna № 5, mieszkania № 24. 23695

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 23415

Ogierów para czystej rasy arabskiej, z rodowodami, uprząż, kareta i sanie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58. 2369r

Otomany od 21 rs., szeslong 15, materace sprężynowe od 10, poduszkowe od 6 rs. Hoża № 11, tapicer. 23496

Okulary i konserwy dobieram trafnie do każdego wzroku. Polecam szkła kamienne, które nigdy się nie rysują. Optyk Weissblum, Nowosenatorska 10. 23525

Pianino Kerntopfa prawie nowe rs. 340. Orla 4, m. 14. 23516

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 23337

Pianina najnowszych systemów po cenie najprzystępniejszej w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, Jasna 3. 23684

Pianino nowe tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 23403

Rękawiczki wyborowe glansowane damskie na 2 guziki para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., w magazynie Józefa Lukreo, Tłomackie № 3. 2268r

Pługów Sack'a nowych piętnaście sprzedam bardzo tanio. Jerozolimska 81. 23743

Reisceigów znaczny wybór od rs. 1 w składzie optyczno-mechanicznym Weissbluma, Nowosenatorska 10. 23527

Sztychy angielskie kolorowane, jeden „Falcka”, pasy polskie do sprzedania. Od godz. 11—12-ej i 5—6-ej. Orla 4, m. 16. 23747

Sklepowa potrzebna z dobrą figurą do magazynu, Niecała 14. 23755

Stolik do kart z szachownicą i fortepian do sprzedania. Ul. Zakroczymska № 2, stróż wskaże. 23270

Szafy orzechowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 30, wprost Kopernika. 23475

Szafa sklepowa z lustrami, kontuar z blatem marmurowym i prysznic pokojowy mało używany do sprzedania. Elektoralna № 30, mieszk. 11. 23664

Uczniowskie rańce, paski, poleca fabryka kufrów i wyrobów skórzanych T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 23590

Wierzchowiec, klacz szlachetnej rasy anglo arabskiej, maści ciemno-gniadej, kompletnie ujeżdżona, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: ujeżdżalnia Krauzego, Żórawia. 23752

Wiadomość dla pp. cukierników i restauratorów. Do składu owoców, Chmielna 26, nadeszły gruszki „Królewny”, wyborne na wszelkie przetwory. 23192

Zegar machoniowy regulator do sprzedania. Złota 5, m. 3. 23463

Z powodu wyjazdu do sprzedania miedź, dwie pompki do piwa, samowar duży, trzy landszafty, lampa salonowa, poduszka pluszowa, komoda, dwa kanarki, mundurek szkoły realnej na lat 12, sofka mała machoniowa. Wiadomość: Leszno № 60, mieszk. 8. 23501

Zupełna wyprzedaż różnych mebli, ceny niskie. Bednarska № 19, stolarz. 23206

Za bezcen do sprzedania garnitur mebli urzędowej roboty. Ulica Złota № 40, mieszkania 4. 23568

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia Singera amerykańska. Krochmalna 44, mieszk. 15. 23668

Interesa handl. i mająt.

A) Kupiec poszukuje ajentur, wyłączności artykułów lub też odpowiedniej posady, na żądanie może złożyć poważną kaucję; są do wypożyczenia sumy I po Towarzystwie, Marszałkowska 123, mieszk. 13, od 11—2-ej. 23491

Apteka na prowincji, z domem piętrowym murowanym, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska № 32, w składzie aptecznym W. Zeuschner. 22724

Bawarja do sprzedania. Ulica Grzybowska № 32. 23354

Dom z ogrodem owocowym na prowincji, w pięknej miejscowości, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Kaliszu w aptece Prusinowskiego oraz w Warszawie ulica Wilcza № 28, mieszk. 16. 22703

Do sprzedania restauracja, egzystująca od lat 12, z bilardem, z powodu zabrania patentu. Wiadomość: ulica Wronia № 19. 23200

Do interesu handlowego na prowincji w pełnym rozwoju poszukiwany jest wspólnik czynny z kapitałem paru tysięcy rubli. Fachowość nie wymagalna. Oferty w Kurjerze A. F. P. 23286

Do sprzedania zaraz majątek włók 11, dobrze zagospodarowany, z krestencją, inwentarzem, domem mieszkalnym murowanym, budynkami gospodarskiemi nowemi, ogrodem owocowym, o pięć mil od Warszawy, przy szosy. Wiadomość w składzie papieru Antoniego Szustra, Plac Teatralny. 23507

Dom do sprzedania z dużym placem na Nowej Pradze, za rs. 5,500. Wiadomość w Warszawie, Nowogrodzka № 18, m. 2. 23503

Do sprzedania folwark włók 3, m. 12, dobrze zagospodarowany, z krestencją, inwentarzem, pałacykiem i pięciu budynkami murowanemi, ogrodem owocowym, parkiem. Wiadomość u administratora domu w Warszawie, ulica Dobra № 54. 21824

Do sprzedania kawiarnia wraz z restauracją, świetnie procentująca. Wiadomość na miejscu, róg ul. Brackiej i Jerozolimskiej № 16. 22689

Dom z pięknym ogrodem, dobrze zbudowany, na pryncypalnej ulicy w Warszawie, do sprzedania na dogodnych warunkach. Oferty dla porozumienia się zostawić w Kurjerze Warsz. pod „Dom z ogrodem.” 23765

Jest do sprzedania we wsi Magienta przy Rembertowie folwark z lasem Małe Dębe lit. B. (dziedziczne). Wiadomość: ulica Łucka № 19, u właściciela domu. 23307

Jest zaraz do odstąpienia sklep spożywczy w bardzo dobrem miejscu. Ulica Nowogrodzka № 4. 23246

Jest do sprzedania magazyn mód w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie tabacznym, Świętokrzyska № 16. 23461

Jatka № 69 (na szyldzie dwa łby wołowe) pod firmą K. Sznajdra na Grzybowie, zacznie sprzedawać mięso w rozmaitych gatunkach i po możliwie niskiej i stałej cenie. Zawiera kontrakty na dostawę mięsa w większych i mniejszych partjach. W-ne Panie za przysłaniem kartek przez sługę, otrzymują żądany i wyborowy gatunek mięsa. Biorącym więcej, mięso odsyła do domów. 23135

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia na Woli. Wiadomość codziennie, prócz świąt, od godz. 10—3-ej, Nalewki № 4. Intendentura, Zaleski. 23060

Korzystny interes. W każdym czasie do sprzedania restauracja, bilard, ogród, wogóle całe urządzenie, z powodu interesów familijnych. Adres: ulica Żelazna № 61. 23699

Młody człowiek, inteligentny, uzdolniony fachowiec, poszukuje wspólnika do założenia fabryki bardzo korzystnej produkcji. Kapitał wymagalny od 3,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. C. S. 13. 23254

Majątek ziemski niewielki blizko kolei do sprzedania lub do zamiany na dom, nie obciążony długami. Nowy-Świat 27, m. 8, dc 10 od 3 do 5. 23209

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość: Muranowska № 4, mieszk. 6. 23107

Magazyn strojów damskich, od lat kilkunastu egzystujący w jednem i tem samem miejscu, dobrze prosperujący, jest do sprzedania zaraz na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 23381

Majątek ziemski, zupełnie zagospodarowany, do sprzedania. Sumy hypoteczne do odstąpienia. Wiadomość u adwokata Świderskiego, Elektoralna 34. 23544

Mydlarnia i farby malarskie do sprzedania. Bracka № 12. 23716

Magle do sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto 29. 23718

Osoba posiadająca rs. 1,500 może mieć za procent życie, mieszkanie i zajęcie z wynagrodzeniem. Chmielna 10, mieszkania 19, od 2—5-ej. 2367r

Pralnia bielizny w dobrym punkcie, ze wszystkiemi przyborami, do sprzedania zaraz. Marszałkowska 134. 23580

Potrzeba 50 rs. do interesu, w procencie życie i mieszkanie. Dluga № 32, m. 3. 23694

Plac w najpiękniejszej dzielnicy Warszawy, w miejscu ulubionych spacerów i zabaw publicznych, w bliskości Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, przy ul. Pięknej № 7, blisko linij tramwajów, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci □ 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o trzech piętrach, do sprzedania na dogodnych warunkach. Miodowa, handel Purwina № 18, od $12^1/_2$ do $2^1/_2$. 23702

Rubli 5,000 potrzebne na pierwszy numer hypoteki, Krakowskie-Przedmieście 5, skład tabaczny. 23750

Restauracja od kilku lat egzystująca, z całem urządzeniem, jest do sprzedania za cenę przystępną z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, w sklepie mącznym. 23756

Rubli 10,000 do umieszczenia częściowo na wieś pod Warszawą, w pierwszorzędnej glebie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2377r

Skład węgla do sprzedania, egzystujący od lat sześciu. Wiadomość: Ulica Freta № 3, m. 4. 23258

Sklep - pralnia do sprzedania z wyrobioną klijentellą. Ul. Leszno № 36, pralnia Emilji. 23189

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ul. Wilcza № 21. 23470

Sklepik do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Zaokopowa № 844, na Pradze. 23483

Sklep kolonjalny z kantorem pism zaraz tanio do sprzedania. Freta № 10. 23482

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny z powodu dwóch interesów. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, w sklepie mącznym. 23481

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ulica Topiel № 12. 23346

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wielka № 59. 23781

Skład węgli kamiennych i drzewa do sprzedania. Ulica Dzielna № 63. 23740

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Prosta № 61. 23751

Sklep kramarsko-dystrybucyjny zaraz tanio do sprzedania z patentem. Oboźna 2. 2365r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wilcza 53. 2366r

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Solec № 99. 23709

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Marjensztadt № 15. 23548

Sklep spożywczy do sprzedania, targu dziennego 20 rs. Waliców № 23. 23685

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Smolna, róg Nowego-Światu. 23675

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 46. 2285r

W Grodzisku sprzedaje się willa z wszelkiemi wygodami, z ładnym cienistym ogrodem. W Grodzisku szwajcar wskaże. 22095

W domu pod № 5 przy ulicy Pańskiej, z powodu nagłego wyjazdu w interesach familijnych jest do nabycia sklep wiktuałów zaraz. Wiadomość na miejscu. 22873

Wspólnik z 4—5,000 rs. do fabryki potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „4—5,000". 23723

W mieście powiatowem przy drodze żelaznej, do sklepu materjałów piśmiennych, tabacznych, książek, druków, różnorodnej galanterji i t. p., potrzebny jest wspólnik, mężczyzna lub kobieta, zdolni do prowadzenia tegoż, z kapitałem rs. 3,000, albo może być osoba z kaucją, któraby zajęła się sprzedażą w sklepie, a na żądanie sklep ten może być sprzedany. Wiadomość od 10-ej zrana do 8-ej wieczór, ulica Miodowa № 17, w razurze felczerskiej p. Kowalskiego. 2338r

Wdowa po kotlarzu lub ślusarzu, mająca warsztat na prowincji, jeżeli potrzebuje wspólnika fachowego, zechce złożyć adres w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Wspólnik fachowiec." 2345r

Wspólniczka lub wspólnik, z kapitałem około 1,000 rs. potrzebny zaraz do handlu win i towarów kolonjalnych w Warszawie. Sama będzie utrzymywać kasę. Oferty składać w kantorze Kurjera pod signum „Handel." 23458

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania skład wódek w dobrym punkcie, dobrze procentujący. Wiadomość: Oboźna № 2, mieszkania 62. 23512

Doniesienia osobiste.

Poszukuję żony. Przyzwoity kawaler lat 34, mający w Odessie handlowo-rękodzielniczy interes, poszukuje żony panny albo młodej wdowy z kapitałem odpowiednim, to jest około 10,000 rs., polki albo niemki, katoliczki. Odpowiedzi adresować pod lit. Ż. K. poste-restante w Odessie. 23195

Panna lat 38, wyznania ewangelickiego, z dobrej rodziny, która już 10-ty rok spełnia szlachetne obowiązki, poszukuje męża w wieku lat 50 lub starszego, któryby w zamian za troskliwą opiekę mógł jej dać skromne lecz stałe utrzymanie. Reflektanci zechcą składać oferty poste-restante pod wyrazem „Stella" i zawiadomić przez Kurjer w doniesieniach rozmaitych, że oferta złożona. 23617

Wdowiec lat 35, z wykształceniem uniwersyteckiem, dzietny, z kapitałem 20,000 rs. złożonym w depozycie banku, ze szlacheckiej obywatelskiej rodziny, poszukuje panny albo wdowy w celu matrymonjalnym, z odpowiednim kapitałem, dla wspólnego kupna majątku ziemskiego. Fotografję na wystawie u Kostki i Mulerta z literami J. K. oglądać można, albo na żądanie może być nadesłaną za otrzymaniem strony zainteresowanej. Dyskrecję słowem honoru zaręczam. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod adresem poste-restante J. K. stacja pocztowa Olita, gubernji suwalskiej. 23243

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament umeblowany z komfortem, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni i pomieszczenia dla służby, w najlepszym punkcie miasta, do wynajęcia rocznie lub kwartalnie. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. G. 2184r

Anons. Zaraz do wynajęcia salon z gabinetem, lub każdy pokój oddzielnie, może być z meblami i usługą. Cena przystępna. Marszałkowska № 136, mieszk. 9. 23465

Bardzo piękne i obszerne sklepy, o 9-u oknach frontu i jeden narożny z 3-ma pokojami, tak, że mogą być podzielone na 3 sklepy, po 2 i 3 okna, do wynajęcia od 1 września. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, wiadomość u stróża. 23717

Cztery pokoje, w których salon o trzech oknach, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, zlew, rs. 300 rocznie, do wynajęcia od 8 października. Tamka 16. 23677

Do wynajęcia od 1 października r. b. w bliskości placu Teatralnego sklep o dwóch otworach, oraz w entresoli dwie duże sale frontowe, widne, z oknami wystawowemi i przedpokojem.—Tamże od 1 stycznia 1891 r. obszerny lokal z ogrodem zdatny na restaurację lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, zrana do 10-ej, po południu o 5-ej. 23706

Do wynajęcia od 1 października 1890 r. lokal składający się z 8-u obszernych pokojów, z 2-ma przedpokojami i kuchniami—lub może być podzielony na 2 lokale po 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią na 2-m piętrze, od frontu. W oficynie poprzecznej na parterze 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią,—na 3-m piętrze, 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią. Ceny przystępne. We wszystkich lokalach zlewy i wodociągi. Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 23745

Do wynajęcia od 1 października r. b. 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na drugiem piętrze od frontu, przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość: u rządcy domu. 23754

Do wynajęcia od 1 października: 3 pokoje i kuchnia 15 rs., 2 pokoje, kuchnia 10 rs., 1 pokój i kuchnia 8 rs. miesięcznie. Marszałkowska 19—21 w ogrodzie. 23530

Do odnajęcia rocznie lub kwartalnie ładny pokój na parterze, dla osoby poważnej—przedpokój wspólny. Jerozolimska 70, mieszkania 17. 23737

Do wynajęcia zaraz elegancko umeblowany salon, z pokojem sypialnym, z osobnem wejściem, od frontu, na Kruczej 46, mieszkania № 2. 23599

Inteligentna rodzina izraelska pragnie przyjąć dwie panienki uczęszczające do zakładów naukowych z całem utrzymaniem, przyrzekając opiekę rodzicielską. Na miejscu korepetycja i fortepian. Miodowa 12, p. Chwat sklep optyczny. 23698

Lokal, 7 pokoi z balkonem, na 1-m piętrze od ulicy Żabiej, dwa wchody, ze wszelkiemi wygodami, w domu pod № 9, każdego czasu do wynajęcia. 2371r

Lokal na mieszkanie i urządzenie piekarniane, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Leszno 28, w cukierni. 23762

Lokal złożony z 5-u pokojów, 2 garderób, kuchni, 2 piwnic i wspólnej góry, na 1-m piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej № 7, do najęcia od 1 października. Lokal urządzony podług najnowszych wymagań, z wanną w domu skanalizowanym. Wiadomość na miejscu, lub w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny. 2262r

Mieszkania kawalerskie, 2 pokoje z przedpokojem zaraz i 2 pokoje na 1-m piętrze od 1 października do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58. 2348r

Mazowiecka 4, m. 18. Salon i duży pokój do odnajęcia, miesięcznie lub kwartalnie, szwajcar wskaże. 23372

Mogą znaleść pomieszczenie i najtroskliwszą opiekę panienki uczęszczające do prywatnych zakładów naukowych. Fortepian na miejscu. Senatorska № 28, mieszk. 21. 2283r

Marszałkowska 76, mieszk. 6, róg Hożej. Pokoi 6, przedpokój, kuchnia, wodociąg, kąpiel, dzwonki elektryczne, dwa wejścia, może być podzielone. Kwartalnie rs. 167 kop. 50, pojedyncze pokoje miesięcznie, 23701

Małżeństwo bezdzietne poczukuje mieszkania za obsługę. Wiadomość: kiosk, plac św. Aleksaandra. 23692

Od października przy ulicy Niecałej 9, jest do odstąpienia wspólny salon, z pokojem na magazyn kapeluszy. Wiadomość: Trębacka 1, mieszk. 6. 23749

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, bardzo dogodne, w samym środku miasta. Pokój osobny, opieka troskliwa, utrzymanie dobre. Warecka 9, mieszk. 7. 23770

Pomieszczenie dla młodej osoby, towarzystwo panienki domowej—przytem opieka, fortepian, wszelkie wygody. Bracka 9, m. 3, od 12-ej do 6-ej. 23506

Pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Jerozolimska 79, m. 4. 23499

Pokój za rs. 6 miesięcznie, 1-e piętro, może być z całodziennem utrzymaniem. Smolna № 22. 23468

Pokój z fortepianem dla nauczycielki. Włodzimierska № 16, m. 22. 2247r

Pokój duży, ładny, umeblowany i drugi mniejszy z kuchenką, na dole, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat № 54—10. 23056

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Świętokrzyzka № 43, m. 18. 23069

Potrzebna jest stancja dla dwóch uczniów, braci ewangelików. Pościel będzie własna. Oferty z ceną pod lit. X. Y. Z. 1, przyjmuje biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 2374r

Pokój elegancko umeblowany z usługą, na żądanie z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość na miejscu Marszałkowska № 120, mieszk. 7. 23703

Pokój oddzielny lub pomieszczenie, dla przyzwoitej osoby. Nowy-Świat 4, m. 15. 2376r

Pokój umeblowany, parter, usługa, samowar. Nowy-Świat 21, m. 13. 23683

Pokój przy familji, dla osoby inteligentnej, może być z całodziennem utrzymaniem. Śliska № 12, mieszk. № 6. 23758

Pomieszczenie dla uczniów szkół prywatnych zamożnych rodziców. Przywoite wygody i troskliwą opiekę zapewnia się. Krucza 15—4. 23744

Pomieszczenie dla panienki, fortepian w miejscu. Wspólna 19, m. 25. 23730

Pomieszczenie dla panienki chcącej uczyć się krawieccczyzny w pracowni. Ulica Złota № 23, mieszk. 6. 23682

Potrzebna stancja dla ucznia wstępnej klasy, w okolicy ulicy Jezuickiej i Zjazdu. Wiadomość w sklepie p. Balukiewicza, hotel Paryzki. 23728

Potrzebne 3 pokoje, kuchnia, w okolicach Brackiej. Hoża № 10, m. 5. 2347

Pomieszczenie dla panienek z pensji i instytutu muzycznego, fortepian, konwersacja, korepetycja za rs. 18 miesięcznie. Złota 24, mieszkania 9. 23275

Pokoje umeblowane, do wynajęcia, zaraz z usługą i samowarem. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25. 23202

Przy rodzinie francuzkiej pomieszczenie dla panienki z pensji i korepetycja, niemiecki, russki i muzyka, lub demi-place dla niemki. Nowogrodzka 29, m. 28. 23570

Pomieszczenie z opieką rodzicielską, dla uczącej się młodzieży. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 44, m. № 16. 23459

Potrzebne od 1 września lub października 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, z ładnem wejściem, w środku miasta. Adresy w kantorze Kurjera złożyć pod „Lucjanowi mieszknnie." 23569

Pomieszczenie dla ucznia lub panienki, mieszkanie duże, cena przystępna. Nowolipie 48, 1-e piętro. 23660

Sklep obszerny, z piwnicami i mieszkaniem lub bez mieszkania, do wynajęcia od 1 października r. b. Elektoralna № 18. 23006

Sześć pięknych pokoi, obszerna alkowa, kuchnia. Zielna 13. 23248

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, zamożniejszych rodziców. Utrzymanie odpowiednie, mieszkanie eleganckie, wyjątkowo zdrowe. Oboźna 5, m. 2. 23268

Stancja dla dwóch uczni z muzyką. Hoża № 10, m. 5. 23474

Stancja dla uczni szkół prywatnych na Złotej wprost pensji pana Pankiewicza. Ul. Chmielna № 45, m. 7. 23489

Salon i pokój umeblowane, usługa, samowar, front, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 34, mieszkania 4. 2383r

Stancja dla dwóch młodszych uczni. Opieka troskliwa przy najlepszych warunkach do nauki i utrzymania u wdowy po prokuratorze. Marszałkowska 138, 5. 23705

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, zapewnia się troskliwa opieka i pomoc w naukach. Śliska № 12, m. 6. 23759

Stancja wygodna dla dwóch panienek lub chłopców,—opieka rodzicielska. Złota 38, mieszkania 1. 23735

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, tania, wygodna, z sumienną opieką i korepetycją na miejscu. Róg Oboźnej, Topiel 16, mieszkania 13. 23576

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka troskliwa, warunki przystępne. Złota 24, mieszkania 41. 23272

Stancja dla uczni szkoł prywatnych, na bardzo korzystnych warunkach. Ulica Sienna № 21, u rządcy domu, rozmówić się można w każdym czasie. 23316

Warecka 10. Trzy pokoje umeblowane, razem lub osobno, usługa, samowar. 22982

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, na parterze. Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 22843

Zaraz pokój duży, umeblowany. Ul. Smolna № 15. 23696

6 pokoi na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go października. Ulica Daniłowiczowska № 8. 23478

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 23406

Akuszerka Karpińska, przyjmuje panie na słabość lub na kuracje, cena przystępna. Elektoralna № 19. 21571

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał., Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

Akuszerka A. Gałaszkiewicz b. starsza przytułku położniczego № 2, przyjmuje panie spodziewające się słabości, na czas krótki lub dłuższy, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Ulica Prosta № 4, mieszk. 16. 23055

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 23700

Cynowe wyroby przeniesione z ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej) na Piwną № 13. 22395

Dla „Inteligentnej" list na poczcie. 23689

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek massą woskową i terpentynową w różnych kolorach po cenach: po rs. 1 od okna, a z myciem po rs. 1 kop. 50. Pośpiech i akuratność w wykonaniu. Ulica Jasna № 14.—Jan Kewicz. 23113

Fotografje pospieszne egzaminacyjne, oraz zwyczajne ładnie wykończone, wykonywa najtaniej, zakład Franciszka Kulewskiego, Chłodna 12. 22975

Kobieta w średnim wieku, opuszczona przez męża, ciągle słaba, z dwojgiem małoletnich dzieci doznaje nędzy i głodu, poleca się miłosierdziu publicznemu. Sienna 78, mieszkania № 5. 23704

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska № 94. — Chmurczyński. 22925

Mops szary, czarna morda, obróżka skórzana, zginął. Kto go odprowadzi JW. szambelanowi Pęcherzewskiemu, Marszałkowska 151, otrzyma nagrodę rs. 3. 23767

Materace Szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne od rs. 3.90 do 4.20 stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej „Kaszyński et Gadomski," Królewska № 17. 21484

Nagrody rs. 5 temu, kto odniesie na ulicę Hortensja № 5, do stróża domu, zgubioną przed sklepem Pawlikowej na Trębackiej portmonetkę, w niej kluczyk i medalik pamiątkowy. 2372r

Nowa fabryka piór strusich. Ulica Długa 51, 1-sze piętro. 23725

Odrabiam suknie od 2 rs., przyjmuję okrycia. Długa 38—23. 23764

Obiady prywatne. Daniłowiczowska № 8, mieszkania 23. 23741

Obiady prywatne, smaczne. Nowogrodzka № 1, mieszkania 4. 23687

Obiady zdrowe—w domu prywatnym dla kilku osób, po rs. 10 miesięcznie i wyżej. Elektoralna № 5, m. 15, 2-e piętro. 23757

Obiady prywatne, tanie i smaczne dla pp. studentów i innych. Hoża 34, mieszkania № 22. 63667

Osoba mogąca wyrobić dzierżawę bufetu kolejowego — w Królestwie lub Cesarstwie, nadeszle adres poste-restante Ciechanów. S. 22461

Obiady od września będzie wydawać wdowa po urzędniku, od 20—40 kop. Chmielna 45, mieszkania 49. 23559

Podaję do wiadomości osób interesowanych, że fabryka trumien metalowych ś. p. Leopolda Zajączkowskiego, mieszcząca się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 44, jak dotąd tak i nadal prowadzoną będzie. — Walerja Zajączkowska. — Trumny dla osób dorosłych od rs. 27, przesyłka na wieś natychmiastowa. 23261

Przybłąkał się pies polowiec biały, uszy brązowe. Ul. Dobra № 37, w sklepiku. 23724

Szkolne materjały, piśmienne, rysunkowe, tornistry; roboty drukarskie i litograficzne poleca L. Szyller, Nowy-Świat 21. Tanio z rabatem. 23386

Smaczne obiady prywatne. Jerozolimska № 70, m. 11. 23225

Temperament wrodzony rozbudza koniom jedynie australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2153r

Wapno z Rudnik, firmy W. Kanigowski. Wapno lasowane. Cement. Cegła ogniotrwała. Glinka. Skład: Aleja Jerozolimska № 81. 22132

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 22976

Zginął pie, mops ciemny, d. 20 b. m., wabi się Nelly. Odprowadzić za nagrodą. Bracka 5, mieszkania 5. 23573

Zakład Freblowsko-Gimnastyczny Zofji Garbowskiej przy ulicy Zielnej № 11, otwarty zostanie dnia 1 września. Zapis dzieci odbywa się codziennie od godz. 1-ej do 3-ej. 2316r

7 kop. łokieć □ posadzki szpanuję, oraz i przekładam, z gwarancją. Stolarz. Bracka № 25. 23371

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Августа 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).